

Po 13. edycjach zobaczymy, jak wygląda Noc Kultury od kuchni. I ile kosztuje

CZYTAJ JUTRO W KURIERZE LUBELSKIM



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI

My, Słowianie. Dlaczego w XXI wieku wracamy w objęcia Świętowita

W PIĄTKOWYM MAGAZYNIE

2,40
zł.
w tym
8% VAT

Nr ISSN 2353-6136

Nr indeksu 350-32X



Poradnik cz. 4. Lepsze raty równe czy malejące?

LUBELSKI kurier

Czwartek 13 czerwca 2019

Dziś Setka Kuriera

W numerze:
ranking najlepszych firm Lubelszczyzny 2018, rozmowy z ekspertami o gospodarce regionu, współpraca biznesu i nauki, wyróżnienia Kapituły Kuriera



Mandat poselski po Elżbiecie Kruk nadal nie jest obsadzony

Poseł pilnie poszukiwany. Praca w Sejmie nie dla wszystkich jest atrakcyjna



Sławomir Skomra
s.skomra@kurierlubelski.pl

Polityka

Na sali sejmowej jest wolne miejsce po lubelskiej posłance PiS. Jak na razie nikt nie chce przyjąć mandatu. Dlaczego? Bo wszyscy liczą zarobki i dni, które zostały do końca kadencji.

Lucjan Cichosz, senator PiS w latach 2007-2011, wrócił do parlamentu. Wczoraj rano złożył ślubowanie i zastąpił w Sejmie Beatę Mazurek z Chełma, która została europosełką.

Cichosz nie był pierwszym wybo-rem, bo wcześniej propozycję pracy w Sejmie odrzuciła Maria Gmyz. Wczoraj na Wiejskiej zaprzysiężono 16 nowych posłów, ale nadal nie ma następcy Elżbiety Kruk z Lublina. Ona także wygrała eurowybory, ale propozycję objęcia po niej mandatu odrzucili kolejni wskazani: Grzegorz Muszyński, Marek Wojciechowski i Zdzisław Podkański. - Jako wiceprzewodniczącemu sejmiku nie wypada mi przyjąć mandatu na pięć miesięcy przed końcem kadencji parlamentu - mówił ten ostatni.

Następna osoba na liście to Adam Kałaska, wiceprzewodniczący rady po-



Lucjan Cichosz (w środku), od wczoraj poseł na Sejm RP. W latach 2007-2011 był senatorem Prawa i Sprawiedliwości

wiatu ryckiego. - Kiedy otrzymam formalną propozycję, to będę się nad nią zastanawiał - mówił nam niedawno.

Teoretycznie jak Kałaska odmówi, to w kolejce są następni kandydaci, którzy w 2015 r. kandydowali do Sejmu z lubelskiej listy PiS. Można wziąć pod uwagę scenariusz, że jeśli wszyscy po kolei będą odmawiać, to propozycję otrzyma

Anna Romańczuk z Forum Młodych PiS, na którą zgłoszowało 481 osób. Jak i ona odmówi, mandat zostanie nieobsadzony i nie wpłynie to na pracę parlamentu.

Ale to jest mało prawdopodobne. - Kałaska przyjmie mandat - mówi nam jeden z lokalnych polityków PiS, a inny dodaje: - Nie możemy tej komedii prze-

ciągać. Funkcjonowanie w polityce i partii to też pewne zobowiązania. I czasami oznaczają, że trzeba zrezygnować z mandatu w samorządzie i na krótko zostać posłem.

Nasze źródła w PiS mówią, że Kałaska złożył ślubowanie 3 lipca na następnym posiedzeniu Sejmu. - Mógł wczoraj, ale Zdzisław Podkański pokpił sprawę - wskazuje nasz rozmówca.

Chodzi o to, że Podkański o odmowie nie powiadomił Sejmu dostatecznie szybko, aby ofertę otrzymał Kałaska przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia.

Lubelscy politycy to nie jedyni, którzy nie palą się do pracy w Sejmie. W innych regionach było podobnie. Dlaczego? Po pierwsze to perspektywa pracy tylko na pięć miesięcy.

- Ale być może chodzi o względy ekonomiczne. Jak ktoś ma stabilną pracę, jest w sferze gospodarczej, to kalkuluje, że te 4 miesiące do wyborów mogą mu się po prostu nie opłacać - komentował europoseł Ryszard Czarnecki z PiS.

I faktycznie. Poseł otrzymuje miesięcznie nieco ponad 8 tys. zł brutto uposażenia, 2,5 tys. zł brutto diety plus pieniądze na utrzymanie biur poselskich i ich pracowników. To 170 tys. zł rocznie. Dla porównania Adam Kałaska, prowadząc jednoosobową firmę hydrauliczną i przedszkole, miał w 2018 r. 136,2 tys. zł dochodu. ©

DZIŚ DODATEK HIPOKRATES 2019



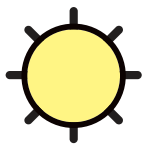
Przedstawiamy kandydatów do tytułu Hipokrates Lubelszczyzny 2019. Lista liczy ok. 2 tys. nazwisk pracowników ochrony zdrowia

DOM I OGRÓD
Balkon to dla mieszkańców namiastka ogrodu. Podpowiadamy, jakie rośliny wybrać, żeby kwitły do późnej jesieni

STRONY 8-11

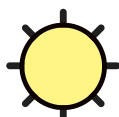
Pogoda w regionie

Dzisiaj

30°C
19°CCiśnienie
1014,8 hPa
Wiatr
płd.-wsch. 12 km/h
Uwaga
przejściowe burze

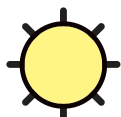
Piątek

30°C 20°C



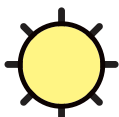
Sobota

31°C 20°C

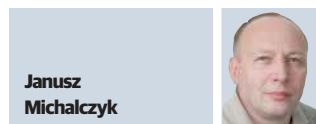


Niedziela

32°C 18°C



Dzisiaj imieniny obchodzą: Lucjan, Antoni, Gracja

NA HASŁO „OKAZJA”,
MÓZG SIĘ WYŁĄCZA

Edytoriał

Jeśli chodzi o wyeliminowanie cwaniaków, którzy wciskają starszym ludziom mało wartościowe przedmioty po horrendalnych cenach, jestem zdecydowanym pesymistą. O ile przestępstwo wyłudzenia pieniędzy metodą „na wnuczkę” można w pewnym stopniu ograniczyć, rozgłaszając informacje i ostrzegając potencjalne ofiary, to zjawisko sprzedawania cudownych urządzeń jest znacznie trudniejsze do zwalczania. Chodzi o inny mechanizm psychologiczny.

Każdy z nas ma naturalną skłonność do ulegania okazjom. Któż nie odczuł choć raz przyjemności związanej na przykład z zakupem dwóch batonów w cenie jednego, nawet jeśli już po zjedzeniu pierwszego ogarnęły go mdłości. To dlatego w telewizji roi się od reklam drogich samochodów, które sprzedawane są ze zniżką kilku tysięcy złotych. Kochani, gdyby stać mnie było na auto za pół milio-

na złotych, to kichałbym na promocję wartą takie гроше. Ale widocznie ci, którzy śpią na pieniądzach, są gotowi połączyć się nawet na parę drobniaków.

Apogeum wspomniane zjawisko przyjmuje, gdy pada hasło „wyprzedzić”. Sklepy są atakowane przez panie, które z niezwykłą determinacją walczą o sukienki czy bluzki, których potem nawet nie założą. To fantastyczne, z jaką precyzją ludzki umysł oblicza jako zysk bezmyślny przecież wydatek.

W przypadku prezentacji cudownych gamków czy materacy seniorzy są na straconej pozycji, bo naprzeciwko mają utalentowanych i wyszkolonych naciągaczy. Jak tu wyjść z pokazów bez kupna choćby jednego sprzętu, skoro ktoś przemiliły zafundował nam herbatę i ciasteczko? I tak potrzeba odwzajemnienia uprzejmości okazuje się dla wielu pułapką.

I ja mam w rodzinie ciotkę, która kupiła od domokrażców kilka całkowicie nieprzydatnych sprzętów rehabilitacyjnych. Inna bliska mi osoba dała sobie wcisnąć na raty kuchenkę, której piekarnik wysiadł po kilku miesiącach. To dla mnie bolesne doświadczenia, a najgorsze jest poczucie bezradności. Bo przecież wcześniej ostrzegałem...

W dużej rodzinie
na pewno się nie zginie

Rozmowa

VII Ogólnopolski Zjazd Dużych Rodzin rozpocznie się w piątek w Lubartowie. Przyjedzie ponad 200 rodzin z całej Polski. O tym, jakie atrakcje czekają na uczestników mówi Bożena Pietras z Lubelskiego Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”

Dlaczego akurat w Lubartowie odbędzie się VII Ogólnopolski Zjazd Dużych Rodzin?

Tu mieszkańcy mają otwarte serca. Pod tym względem jesteśmy Polską A. W 2014 roku gospodarzem spotkania był Lublin i świetnie się sprawdził. Mamy mnóstwo wolontariuszy, którzy nam pomagają. W Lubartowie działa również koło dużych rodzin i jest tutaj współpracujący, przychylny samorząd, który wspiera nas w organizacji wydarzenia.

Ile rodzin i z jakich zakątków przyjdzie do Lubartowa?



FOT. ZDJEŃ NADZSIANE

Bożena Pietras z Lubelskiego Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”, organizator spotkania

Spodziewamy się około 200 rodzin czyli ponad tysiąc osób z całej Polski. Będą goście od Helu po Sławno, Nysę i Przemyśl. Pojawiają się rodziny z mniejszych i większych miast takich jak Warszawa, Poznań czy Wrocław. Gości w swoich domach przyjmie 80 lubartowskich rodzin.

Spotkanie odbędzie się pod hasłem „Dumni z rodziny”

Tak, bo faktycznie jesteśmy dumni, że w Polsce mamy duże rodziny, które mają się dobrze, w porównaniu na przy-

kład ze Szwecją. Chcemy zaznaczyć, że podstawą wszystkiego są relacje w rodzinie i to jak się w niej funkcjonuje. Wiemy, że człowiek na pewno w dużej rodzinie nie zginie.

Jakie atrakcje czekają na gości przez te trzy dni?

W piątek rozpoczniemy od spotkania integracyjnego. W sobotę dla rodziców przewidujemy panel dyskusyjny na temat „Jakiej polityki mieszkaniowej potrzebują duże rodziny?” Eksperti spo- ro mówią o tym, że demografia jest ściśle związana z posiadaniem mieszkania. W czasie, gdy rodzice będą rozmawiać, dzieci będą mogły skorzystać z różnych warsztatów. Potem od godz. 15 do 21.30 odbędzie się festyn i biesiada na placu przed pałacem Sanguszków. Wystąpią Jozsko Broda i Natalia Kukulska. A w niedzielę o godz. 10.30 uroczystą mszę w bazylice pw. Św. Anny w Lubartowie odprawi bp Artur Miziński.

Katarzyna Piekarczyk
k.piekarczyk@kurierlubelski.pl

Kalejdoskop dźwięków
i słów zaczyna się dziś

Kultura

Michał Dybaczewski
redakcja@kurierlubelski.pl

Recitale, musicale, spektakle muzyczne, koncerty i muzyczne zdarzenia uliczne to istota festiwalu „Dźwięki Słów”.

Odbývający się pod raz szósty festiwal potrwa od czwartku do niedzieli. Odbędzie się kilkadziesiąt (dokładnie 24) wydarzeń, w których pierwszopla-

nową rolę odgrywać będą: dźwięki i/lub słowo.

Festiwal startuje dziś o godz. 15 interaktywnym widowiskiem „Dźwiękowiążka” (Placpo Farze/Plac Litewski/Plac Teatralny), w którym rolę sześciuosobowego zespołu pełni jedna osoba - Sambor Dudziński, obsługujący na mobilnej scenie rozbudowane instrumentarium. Tego dnia wystąpią jeszcze: Hanna Śleszyńska (CKS, godz. 18), Barcelona Gipsy Balkan Orchestra

(Pl. Teatralny, godz. 19) MIŁO Ensemble (Wirydarz CK, godz. 20), Oligarkh (Pl. Teatralny, godz. 21) oraz Lucy & Tom (CSK, godz. 22). W kolejnych dniach zobaczymy m.in. Natalię Niemen oraz rzeszowski Teatr Maska ze spektaklem „O mniejszych braciach św. Franciszka”. © ©

ROZDAJEMY WEJŚCIÓWKI

Mamy dla Was dwa podwójne bilety na Natalię Niemen oraz dwa podwójne na spektakl „O mniejszych braciach św. Franciszka”. Dzwoncie dziś, o godz. 10, tel. 81 446-28-00

DYŻURNY KL

Dzień dobry! Melduje się Państwu reporter dyżurny. Zachęcam do śledzenia naszego serwisu kurierlubelski.pl, facebook.com/KurierLubelski. Piszcie do nas: redakcja@kurierlubelski.pl

Artur Jurkowski
81 446-28-32



PISALIŚMY

1965

Przednówek na targu. Nie ma młodych warzyw

Reporter Kuriera donosi z lubelskich targowisk, że brakuje młodych warzyw. Wszystko przez długą zimę i opóźnioną wiosnę. Nie ma młodej marchewki, pietruszki, ale stara i po 10 zł za kilogram. Młode ziemniaki pojawiły się ostatnio w sklepach warzywniczych, ale nie nasze, tylko sprowadzone z Bułgarii. Wiązka włoszczyzny u przekupki na targu kosztuje 4-5 złotych. Pojawiły się truskawki i czereśnie, ale jest ich mało. Jedyny ratunek w zaopatrzeniu od rodziny ze wsi. Wtedy nowaliki są i wcześniej i dużo taniej.

1969

Hotel Victoria straszy

Wybudowany przy ul. Narutowicza hotel Victoria jeszcze długo nie przyjmie gości. Budynek w stanie surowym jest już gotowy od dłuższego czasu, ale roboty stanęły, bo budowlańcy czekają na przydział aluminium niezbędnego do wykończenia elewacji. A potem jeszcze huk pracy w środku lubelskiego „wysokościowca”. (LUB)

KALENDARIUM 13.06

1842

177 lat temu

Królowa brytyjska Wiktoria - jako pierwsza głowa państwa - odbyła podróż pociągami.

1925

94 lata temu

Charles Francis Jenkins przeprowadził synchronizowaną transmisję obrazu i dźwięku na odległość 8 km.

1930

89 lat temu

Urodził się Ryszard Kukliński, pułkownik, agent CIA, pośmiertnie awansowany do stopnia gen. brygady.

1956

63 lata temu

W Paryżu rozegrano pierwszy finał piłkarskiego Pucharu Europy, w którym Real Madryt pokonał francuski Stade de Reims 4:3.

1977

42 lata temu

Odbyla się premiera filmu „Kochaj albo rzuć” w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego - trzeciej części filmowej trylogii o Kargulu i Pawlaku. (U)

Smoki, damy i rycerze
wypełnią ulice Lublina

Festiwal

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Kilkadziesiąt wydarzeń zaplanowano w ramach pierwszej edycji Festiwalu Legend Lubelskich. Impreza odbędzie się w dniach 14-15 czerwca.

- Wszyscy, którzy wezmą udział w festiwalowych wydarzeniach, będą mieli szansę zobaczyć jak wyglądało życie w dawnych czasach, a dzięki interaktywnym

i teatralizowanym działaniom odkryją nieznane historie o mieście, które przez stulecia obrosło legendami - podkreśla Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina. Sceną dla dwudniowego Festiwalu Legend Lubelskich będzie Stare Miasto i jego okolice.

Wydarzenia podzielono na pięć kategorii: spektakle teatralne, spacer z przewodnikami w strojach z dawnych epok, warsztaty dla dzieci, gry terenowe oraz instalacje artystyczne. © ©



Trybunał Koronny został zasiedlony przez „smoka”. Instalacja zespołu Designs In Air z Wielkiej Brytanii jest jedną z realizacji w ramach Festiwalu Legend Lubelskich

Lubelskie uczelnie spadają w rankingu „Perspektyw”. Najlepszy nadal Medyczny

Gabriela Bogaczyk
g.bogaczyk@kurierlubelski.pl



Nauka

Większość lubelskich uczelni wyższych zaliczyła spadek w Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2019. Znalazły się na miejscach od 23. w dół. Najlepszą uczelnią akademicką na Lubelszczyźnie pozostaje uniwersytet kształcący przyszłych lekarzy.

- Ogromnie się cieszę. To w pełni zasłużony sukces, bowiem uczelnia znacznie ugruntowała swoją pozycję, co dostrzegła kapituła rankingu. Rozbudowujemy naszą bazę dydaktyczną - powstało centrum symulacji medycznej, trwa budowa nowej stomatologii, powstaje hala sportowa - wylicza prof. Andrzej Drop, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Uczelnia znalazła się na 23. miejscu wśród uczelni akademickich w Polsce, to spadek o dwie pozycje w porównaniu z rokiem poprzednim. Jednak nadal jest liderem w regionie.

- Nasi absolwenci nie zasylają szeregów bezrobotnych, bez problemów znajdują pracę u krajowych i zagranicznych pracodawców - argumentuje rektor UM.

Uniwersytet Medyczny miał ostatnio powód do dumy,



Uniwersytet Medyczny w Lublinie znalazł się na 23. miejscu wśród uczelni akademickich w Polsce. Tym samym jest najlepszy wśród lubelskich uczelni wyższych

bo według The Leiden Ranking może pochwalić się najwyższym wskaźnikiem prac naukowych na świecie, których autorami są kobiety.

Kolejne lubelskie uczelnie w rankingu „Perspektyw” znalazły się na 33. miejscu. Ex equo zajęły je: Politechnika Lubelska oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Dla UMCS to spadek o cztery oczka w dół. - Cieszy nas fakt, że UMCS awansował w niektórych kategoriach, jak np. innowacyjność czy umiędzynarodowienie. Zdajemy sobie

sprawę z pracy, którą uczelnia musi jeszcze wykonać, aczkolwiek zauważalne są już efekty naszych działań. Widać to m.in. na przykładzie umiędzynarodowienia - wyjaśnia Katarzyna Skąlecka z biura prasowego UMCS.

Z kolei 33. miejsce dla Politechniki to awans o jedno miejsce w porównaniu z wynikami ubiegłorocznej edycji.

- W zeszłym roku mieliśmy 120 zgłoszeń patentowych, a uzyskaliśmy 65 patentów i praw ochronnych. Naszym atutem są wynalazki, których

autorami są zarówno pracownicy uczelni, jak i studenci. Ich rozwiązania były wielokrotnie wyróżniane w krajowych i międzynarodowych konkursach - mówi prof. Piotr Kacejko, rektor Politechniki Lubelskiej.

Ranking pokazuje, że na 39. pozycję w klasyfikacji uczelni akademickich spadł Katolicki Uniwersytet Lubelski. Rok temu plasował się siedem miejsc wyżej.

- Ranking potwierdza, że największym atutem uniwersytetu jest jakość kadry nauko-

wej. Na szczególną uwagę zasługuje rozwój pracowników akademickich. KUL uzyskał 92,77/100 pkt. w kryterium dotyczącym nadanych stopni i tytułów naukowych w latach 2017-2018. Wyniki rankingów są dla nas ważne - pracujemy nad ich poprawą w kryteriach, w których uczelnia wypada słabiej - wyjaśnia Lidia Jaskuła, rzecznik KUL.

Uniwersytet Przyrodniczy uplasował się na 42. pozycji i awansował z przedziału 51-60.

- 2018 był przełomowym rokiem w pozyskiwaniu środków na badania. Uczelnia otrzymała środki o łącznej wartości ponad 33 mln zł. Uczelnia rozpoczęła kształcenie cudzoziemców w języku angielskim na kierunku weterynaria. Jesteśmy także liderem w skali kraju wśród uczelni przyrodniczych w uzyskaniu największej liczby stypendiów MNiSW - wylicza Iwona Pachcińska, rzecznik UP w Lublinie.

Nie jest najgorzej

Przy opracowywaniu rankingu uczelni akademickich pod uwagę brane są różne kryteria. To efektywność naukowa, absolwenci na rynku pracy, umiędzynarodowienie studiów, potencjał naukowy, a także prestiż, warunki kształcenia i innowacyjność.

- Uważam, że takie rankingi są przydatne, bo mobilizują do zdrowej konkurencji między uczelniami. Jednak to nie

miejsce w rankingach powinno być najważniejsze, lecz jakość i efektywność pracy, a wyniki w rankingach przyjdą same - tłumaczy Piotr Pokorny z Instytutu Rozwoju Szkolnictwa Wyższego, który swoją siedzibę ma w Lublinie.

Ekspert wyjaśnia, że niewątpliwie w tym roku lubelskie uczelnie uplasowały się w rankingu „Perspektyw” na niższych miejscach, ale nie są to drastyczne spadki.

- Roszad w tym roku było sporo w całym rankingu. Patrząc na metodologię rankingu, to blisko 40 proc. punktów poświęconych jest kwestiom naukowym związanym np. z kadrami pracowniczą, nadanymi tytułami itd. Z wyników rankingu widać, że nasze lubelskie uczelnie muszą nad tym jeszcze trochę popracować - dodaje ekspert.

Piotr Pokorny zaznacza, że w szkolnictwie wyższym dobrze odzwierciedla się zasada, że kto nie idzie naprzód, ten się cofa. - W edukacji trzeba nadążać za nowymi trendami, bo szybko zostaniemy w tyle. Ciekaw jestem, jakie efekty przyniesie wprowadzenie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Na pewno będzie to też widać w rankingu „Perspektyw”. Myślę, że pierwsze rozszady będziemy mogli obserwować już za rok, a najwięcej będzie ich za dwa lata - mówi Piotr Pokorny z Instytutu Rozwoju Szkolnictwa Wyższego.

©P

Sylwester Tułajew z teką wiceministra

Kadry

Sławomir Skomra
s.skomra@kurierlubelski.pl

Lubelski poseł PiS, który jesienią walczył o fotel prezydenta miasta, został sekretarzem stanu w MSWiA.

Sylwester Tułajew w resortie będzie odpowiadał za departamenty teleinformatyki, spraw obywatelskich, zezwoleń i koncesji. Będzie pełnił także nadzór nad Centrum Personalizacji Dokumentów.

Poseł został powołany na stanowisko we wtorek, a oficjalnie urzędowanie rozpoczął wczoraj.

Sylwester Tułajew wychował się na lubelskim Czechowie. Ukończył Politechnikę Lubelską na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki.

Karię zaczął w 2001 r. zostając członkiem Rady

Osiedla Czechów Północny. Rok później kandydował do Rady Miasta, ale uzyskał za mało głosów. W kolejnych wyborach, w 2006 r. poszło mu dużo lepiej i radnym był do 2015 r., gdy wygrał wybory do Sejmu.

W ostatnich wyborach samorządowych kandydował na prezydenta Lublina. Przegrał w pierwszej turze zdobywając 31,8 proc. głosów.

Prezydent Krzysztof Żuk w internetowym wpisie pogratulował posłowi nominacji na wiceministra: - Mam nadzieję, że Lublin będzie miał pożytek z tej racji, że nowy wiceminister pochodzi z naszego miasta i wreszcie w tym rządzie będzie ktoś, kto potraktuje samorząd jak partnera, a nie jak wroga, bo do tej pory ministrowie i wiceministrowie raczej nie liczą się ze zdaniem reprezentantów miast. ©P

Trzeba się poważnie nagimnastykować, aby pożeglować po Zalewie Zemborzyckim

Lublin

Katarzyna Piekarczyk
k.piekarczyk@kurierlubelski.pl

Lubelscy żeglarze narzekają, że Zalew Zemborzycki jest za płytki. Miasto mówi, że w związku z remontem zapor przez wakacje nie wpuści więcej wody do zbiornika.

Poziom wody w zalewie jest obniżony prawie o metr (98 cm). Taki stan utrzymuje się od zeszłego roku. - Bardzo trudno pływa się po zalewie. Chcemy, aby stan wody jak najszybciej wrócił do normy, tak żeby nie szurać po dnie - mówi Jacek Sieroń, kierownik biura Lubelskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego.

W tej chwili MOSiR prowadzi prace remontowe na prawej zaporze bocznej oraz w przepompowni przy ul. Grzybowej.



Żaglówką można popływać, ale wymaga to sporej gimnastyki i straty czasu. Co dzień sprzęt trzeba załadować i rozładować

To ostatni etap remontu. Wzmocniona została już zapora czołowa i lewa. - Przy normalnym stanie poziomu wody średnia głębokość wody wynosi ok. 3 m, a w najgłębszym miejscu ok. 6 m. Teraz średnia głębokość wody to

około dwa metry, a w najgłębszym punkcie (przy tamie) sięga pięciu metrów - informuje Miłosz Bednarczyk, rzecznik MOSiR „Bystrzyca”.

Żeglarze narzekają, że przez taką głębokość nie ma gdzie zacumować. - Jest źle, ale da się

pływać. Mamy problemy z wodowaniem, bo nie ma odpowiedniej głębokości. Niszczymy sobie sprzęt, bo zaczepiamy o dno. Codziennie zawozimy łodzie do garażu, bo nie ma gdzie ich zacumować przy brzegu - mówi Robert Jaworski z Klubu NEPTUN.

Wodę wpuszczą dopiero pod koniec września

-Dopóki trwają prace związane z remontem prawej zapory bocznej oraz przepompowni, poziom wody w Zalewie musi być obniżony z uwagi na to, że bezpośrednio na wale prowadzone są prace związane z jego wzmocnieniem. Jest to wymagane ze względów technologicznych oraz konieczne dla bezpieczeństwa prowadzonych robót - odpowiada Katarzyna Duma rzecznik prezydenta Lublina. ©P

Z wokandy**21-latek zmarł po bójkę na deptaku. Trwa proces**

O nieumyślne spowodowanie śmierci oskarżony jest Dominik M., którego proces trwa przed lubelskim sądem. Do zdarzenia doszło w grudniu 2018 r. Wczoraj zeznawał 20-letni kolega oskarżonego. Według jego relacji, kiedy Dominik M. szedł z kolegami Krakowskim Przedmieściem, ktoś miał do niego krzyknąć: „Oddawaj, k...”, szalik”. Okrzyk miał pochodzić od idącej z naprzeciwka grupy „chłopaków z Łęcznej”. Między grupami wywiązała się kłótnia. Młodzi mężczyźni byli pijani. W pewnym momencie Dominik M. i chłopak z drugiej grupy oddalili się na kilka metrów. Wówczas do Dominika miał podejść 21-letni Karol B. z Łęcznej. - Próbowaliśmy zacząć Dominika ręką - zeznał uczestnik zdarzenia. Następnie oskarżony miał uderzyć Karola B. Chłopak upadł. Część osób próbowała mu pomóc. Przyjechało pogotowie. Chłopak zmarł w szpitalu. Dominikowi M. kara grozi do lat 10 więzienia. (PN)

Wydarzenie**Piknik szkolnych szkół Caritas i 350 wolontariuszy**

O godzinie 10.45 na błoniach przy głównej siedzibie Caritas przy Al. Unii Lubelskiej 15 rozpoczęło się Piknik Szkolnych Kół Caritas. Spotkanie ponad 350 wolontariuszy z Archidiecezji Lubelskiej to przede wszystkim podsumowanie roku wyjątkowej pracy na rzecz potrzebujących oraz okazja do integracji. W tym roku dodatkowo podczas pikniku odbędzie się rozdanie nagród w konkursie „4 x WY”. Gościem specjalnym wydarzenia będą piłkarze MKS Perła Lublin, które wręczą dzieciom uzdolnionym sportowo vouchery stypendialne „Sportowe Skrzydła”. Fundusz Stypendialny został zainicjowany podczas Charytatywnego Balu Sportowca Lubelszczyzny. Całe środowisko sportowe z naszego regionu zebrało wówczas ponad 60 tysięcy złotych na wsparcie dzieci uzdolnionych sportowo. (GB)

Drogowy chaos na Dziesiątej: przez Pawią i Dywizjonu 303

Artur Jurkowski

a.jurkowski@kurierlubelski.pl

**Komunikacja**

Korki, opóźnione autobusy i trolejbusy - tak wygląda sytuacja na ul. Kunickiego po zamknięciu ul. Pawiej. Ale lada chwila otwarte dla ruchu zostanie przedłużenie Dywizjonu 303.

- Skandal to za łagodne słowo, aby oddać sytuację na Kunickiego. Cała ulica stała w korku - alarmuje Elżbieta Wójcik, nasza Czytelniczka. Pani Elżbieta codziennie dojeżdża do pracy komunikacją miejską. Wsiada na przystanku przy tunelu na ul. Kunickiego i jedzie do przystanku przy ul. Reja. - Zwykle przejazd zajmuje mi 10 minut. W środę podróż trwała 45 minut. To, co się dzieje, to koszmarnie - relacjonowała.

Opóźnienia w kursowaniu komunikacji zbiorowej potwierdza ZTM. - Z powodu utrudnień w ruchu występujących na ul. Kunickiego w stronę Abramowic autobusy i trolejbusy obsługujące linie numer: 3, 6, 11, 17, 20, 21, 25, 29, 151, 157 i 160 kursowały w godzinach porannego szczytu z opóźnieniem sięgającym do 15 minut - poinformowała Justyna Gózdź, rzeczniczka ZTM.

Skąd te kłopoty? - To chyba jasne. Zamknięte są dwa mosty na Czerniejówce: na ul. Fabrycznej oraz Pawiej. Czy ktoś z urzędników pomyślał, jakie to spowoduje konsekwencje? - wskazywała pani Elżbieta.

Przez Pawią nie jeździć

W środę rano zamknięty został dla ruchu most na ul. Pawiej. Obiekt, który powstał w latach 1961-62, jest w złym stanie technicznym. Trzeba go rozebrać.



FOT. MAŁGORZATA GENCA

Niewykluczone, że jeszcze dzisiaj zostanie otworzone dla ruchu przedłużenie ul. Dywizjonu 303 na odcinku od Kunickiego do Wrotkowskiej. Pozwoli to zmniejszyć korki na ul. Kunickiego

W jego miejsce pojawi się nowa przeprawa. Pawia jest zamknięta na odcinku do Kunickiego do ul. Wspólnej. Inwestycja potrwa co najmniej do 15 listopada. - Do czasu oddania do użytku nowego obiektu sugerujemy omijanie rejonu prac, korzystając głównie z ul. Krańcowej i ul. Dywizjonu 303 - wskazywał Karol Kieliszek z biura prasowego ratusza.

Problem w tym, że ci, którzy pojechali Dywizjonu 303, „ładowali” na Kunickiego, gdzie stawali w korku. - Sytuację uratowałoby otwarcie przedłużenia Dywizjonu 303. Droga jest gotowa od dwóch miesięcy, tylko że nikt nie pozwala nią jeździć - oburzała się pani Elżbieta.

Pozwolenia już są

- Zostały wydane dwie decyzje udzielające pozwoleń na użytkowanie - poinformował wczoraj tuż po południu Dariusz

Balwierz, dyrektor Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Chodzi o dopuszczenie do ruchu dwóch dróg: przebudowanego skrzyżowania Damentowej z Krochmalną oraz przedłużenia ul. Dywizjonu 303 na odcinku od Kunickiego do Wrotkowskiej.

Obie inwestycje zakończyły się w drugiej połowie kwietnia. - Otrzymałmy pozwolenie na użytkowanie wiaduktów w ciągu ul. Krochmalnej i ul. Damentowej oraz na łącznik ul. Wrotkowskiej z ul. Damentową - przyznał Kieliszek.

Kiedy kierowcy wjadą na estakady? - Wiadukty w ciągu ul. Krochmalnej i ul. Damentowej będą przygotowane do otwarcia nocą ze środę na czwartek - mówił Kieliszek. I opisywał: - Poza zdjęciem barier włączona zostanie sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu oraz usunięte zostaną żółte linie

na łącznicach, które pozwalały na poruszanie się w sposób nieco odbiegający od właściwej, przewidzianej dla tego miejsca, organizacji ruchu.

W przypadku przedłużenia Dywizjonu 303 pozwolenie jest warunkowe. - Z uwagi na wezwanie przez WINB do wymiany barier na obiekcie nad torami, co niezwłocznie wykonamy - zapewnił Kieliszek.

Kiedy kierowcy wjadą na nową drogę? - Otwarcie dla ruchu łącznika ul. Wrotkowskiej i ul. Kunickiego poprzedzi spotkanie z wojskiem, które wynika z prośby wojska o zorganizowanie wspólnego odbioru ostatecznego przed wpuszczeniem pojazdów oraz wcześniejszych wspólnych zobowiązań - stwierdził Kieliszek.

Ratusz nie podaje dokładnej daty otwarcia przedłużenia Dywizjonu 303. Niewykluczone jednak, że nastąpi to dzisiaj. ©

REKLAMA

009146041

OD 15 czerwca zapraszamy do bezpłatnego zwiedzania naszej plantacji lawendy w REJOWCU, na Lubelszczyźnie.

Z roku na rok powiększamy naszą plantację o kolejne egzemplarze różnych odmian - posiadamy 13 tysięcy krzaczków.

Właściwości i zastosowanie lawendy zainspirowało nas do stworzenia małej manufaktury, w której wytwarzamy mydła, masła do ciała, peelingi i wiele innych produktów kosmetycznych. Przez zbiór ręczny, kwiat po kwiecie, wydobywamy z lawendy to, co najcenniejsze.

Plantacja lawendy

Wólka Rejowiecka 61,
22-360 Rejowiec,
www.lavendelnaturhaus.com
info@lavendelnaturhaus.com
https://www.facebook.com/lavendelnaturhaus/

☎ 512 775 636



REKLAMA

019087562

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Kto przyjedzie raz Pod Basztę, będzie chciał przyjeżdżać zawsze!

WILLA POD BASZTĄ

ul. Tyszkiewicz 26, 24-120 Kazimierz Dolny
Recepcja 81 473 55 35 Restauracja&Catering 81 865 16 10
e-mail: info@podbaszta.pl
www.podbaszta.pl www.pizzakazimierz.pl



REKLAMA

009107890

POŻYCZKI, CHWILÓWKI
ODDŁUŻANIE, WIELE OFERT
LUBLIN, ELEKTRYCZNA 26
575-422-822 NOWE BIURO

REKLAMA

009134321

„KURIER LUBELSKI” 10% ZNIŻKI NA USŁUGI!*

*Kupon ważny miesiąc (30 dni) od publikacji.

RENOWACJA LAKIERU
POWŁOKI OCHRONNE
MYCIE SPA
PIELĘGNACJA WNĘTRZA

POLEROWANIE LAMP
USŁUGI TAPICERSKIE
RENOWACJE SKÓR
CAR WRAPPING



UL. WOJCIECHOWSKA 55
TEL. 537 757 147

WWW.GLOSSHUNTER.COM GLOSSHUNTERSHOP@GMAIL.COM

REKLAMA

009153412

venda
Profesjonalne urządzenia dla gastronomii

◆ SPRZEDAŻ
◆ MONTAŻ
◆ SERWIS



Lublin, ul. Wronska 4, 81 441 71 10; 81 441 72 11
E-mail: info@venda.pl, www.facebook.com/PHUVENDA

Nie będzie narodowego autobusu elektrycznego

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl



Biznes

Elektryczne autobusy z logiem Ursus Bus miały zastąpić jeżdżące dziś po ulicach polskich miast pojazdy napędzane ropą i benzyną. Tak się jednak nie stanie, ponieważ Narodowe Centrum Badań i Rozwoju odrzuciło ofertę firmy z Lublina.

NCBiR poinformowało o wykluczeniu konsorcjum Ursus Bus z postępowania na opracowanie i dostawę innowacyjnych pojazdów bezemisyjnych autobusów. Kontrakt warty był ponad 3,1 mld zł brutto. Jeszcze zimą tego roku lubelska spółka wygrała konkurs. Ostatnio NCBiR poinformowało, że oferta Ursus Bus została odrzucona. „Powodem wyżej wymienionego stanowiska zamawiającego jest niedostarczenie przez konsorcjum Ursus Bus wszystkich wymaganych



FOT. MALGORZATA GENCA

Na koniec ubiegłego roku grupa Ursus zatrudniała w całej Polsce ponad 800 osób. Z tego ok. 200 w Lublinie

oświadczeń i dokumentów potwierdzających brak podstaw wykluczenia” – czytamy w komunikacie spółki.

Od pewnego czasu spółka wnioskowała o przedłużenie terminu nadsyłania dokumentacji. Jednak NCBiR nie zgodził się na zmianę i unieważnił postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na budowę

autobusów elektrycznych. Zarząd Ursusa rozważa odwołanie się od decyzji NCBiR. Lubelska firma uczestniczyła w postępowaniu w konsorcjum z Kompanią Samochodową Bogdan Motors z siedzibą w Łucku na Ukrainie.

Ursus Bus to spółka córka Ursusa. Ursus przechodzi restrukturyzację z powodu dłu-

gów, w które popadła. Prezesem firmy jest Tomasz Zadroga. Na koniec 2018 r. straty spółki przekroczyły 132 mln zł. Żeby ratować finanse władze ogłosiły sprzedaż spółki odpowiedzialnej za produkcję pojazdów transportu publicznego. W grudniu zawarły z PG Energy Capital Management warunkową umowę sprzedaży, opiewającą na 34 mln zł. Transakcja miała zostać zrealizowana do końca marca tego roku. Po upływie tego terminu umowie wygaśnię bez zobowiązania do jakichkolwiek świadczeń stron, w tym świadczeń odszkodowawczych i zwrotu jakichkolwiek kosztów.

We wtorek władze Ursusa zawarły kolejne porozumienie. Tym razem podpisały wstępny i niewiążący list intencyjny z Alamo Group z Texasu. Amerykańskie przedsiębiorstwo miało być zainteresowane zakupem fabryki Ursusa w Dobrym Mieście. Pieniądze z tej transakcji miałyby pomóc w ratowaniu finansów producenta ciągników i maszyn rolniczych. ©P

Rondo przy Gali szykuje się do zmian. Będzie dużo trudniej

Drogi

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Będą duże zmiany w ruchu na rondzie Lubelskiego Lipca '80 czyli u zbiegu Unii Lubelskiej, Zygmuntońskich, Lubelskiego Lipca '80, 1 Maja i Fabrycznej. Kierowcy znowu będą mieli tam do dyspozycji jedną jezdnię do jazdy na wprost, a nie dwie jak obecnie.

- Zmiany nie nastąpią w tym tygodniu – zastrzega Karol Kieliszek z biura prasowego ratusza. Chodzi o organizację ruchu na rondzie przy Gali czyli u zbiegu Unii Lubelskiej, Zygmuntońskich, Lubelskiego Lipca '80, 1 Maja i Fabrycznej. Obecnie kierowcy mają tam do dyspozycji dwie jezdnie jadąc na wprost między Unii Lubelskiej a Lubelskiego Lipca i 1 Maja. Ale nie potrwa to już długo. Jedna z tych jezdni zostanie zamknięta dla ruchu. Chodzi o tę po stronie ul. Fabrycznej. - Trwają ustalenia wykonaw-

ców robót z policją – dodaje Kieliszek.

Obecnie obowiązująca organizacja ruchu została wprowadzona, aby łatwiej było dojechać kibicom do stadionu piłkarskiego przy ul. Stadionowej, gdzie rozgrywane były mecze w ramach Mistrzostw Świata FIFA U-20 Polska 2019. Ostatnie spotkanie – półfinał Ekwador - Korea Północna – odbyło się we wtorek. - Po zmianach organizacja ruchu na rondzie będzie przypominać tę sprzed turnieju, z tą różnicą, że wykonawca zmieni stronę skrzyżowania, gdzie będą prowadzone prace – mówi Kieliszek. I dodaje: - Przy czym w pierwszej fazie po zmianie organizacji ruchu nie będzie zamknięty wlot z ul. 1 Maja.

Przebudowa ronda Lubelskiego Lipca '80 wraz z ul. Fabryczną i znajdującym się na niej mostem na Czerniejówce ruszyła w sierpniu ubiegłego roku. Roboty mają potrwać do końca października. Inwestycja kosztuje 61 mln zł. ©P

REKLAMA

009144839

Krasna Chata - nowa marka lokalna Ziemi Krasnostawskiej

Ziemia krasnostawska zyskała popularność głównie dzięki uprawom chmielu oraz corocznemu wydarzeniu znanemu jako Chmielaki krasnostawskie. Niewiele osób wie, że okolice Krasnegostawu bogate są w szereg innych produktów oraz wyszukanych przetworów. To właśnie z myślą o ekologicznych i lokalnych producentach zdrowej żywności powstała marka Krasna Chata.

Celem utworzenia wspólnej marki dla wielu produktów i usług jest rozwój lokalnej gospodarki, w szczególności sektorów współpracujących ze sobą, czyli małych przetwórci i gospodarstw rolnych, a także usług gastronomicznych oraz turystycznych. Dodatkowo dzięki marce Krasna Chata możliwy będzie wzrost rozpoznawalności ziemi krasnostawskiej wśród potencjalnych turystów i klientów.

Krasna Chata to marka, która pod swoim parasolem skupia lokalnych producentów stawiających na produkcję zdrowej żywności – mówi Dorota Sawa, Prezes Lokalnej Grupy Działania Krasnostaw PLUS, która to jest inicjatorem oraz opiekunem projektu. Ziemia krasnostawska jest bogata we wspaniałe zioła, owoce i warzywa. To właśnie z nich powstają jedyne w swoim rodzaju przetwory, a nawet całe dania, jak np. syrop z pokrzywy, sery z ziołami czy pierogi z bobem i mięsem z Dobryniowa.

Marka lokalna Krasna Chata stawia na tradycję w nowoczesnym wydaniu. Tradycja obecna jest w recepturach i umiejętnościach wyniesionych z rodzinnych domów. Nowoczesność dzięki niecodziennym rozwiązaniom oraz dodatkom nadaje smaku całoci. Krasna Chata jest marką adresowaną do wszystkich tych, którzy cenią nowoczesną interpretację tradycyjnej i lokalnej kultury oraz pasję małych producentów.

Producenci zrzeszeni pod marką Krasna Chata czerpią z bogactwa lokalnych zasobów. Wielu z nich prowadzi własne gospodarstwa ekologiczne, hoduje bydło i uprawia warzywa. Wy-



różnia ich pasja i zamiłowanie do innowacyjnej interpretacji tradycyjnych receptur. Niektóre z przepisów, z których korzystają, liczą sobie ponad trzydzieści lat. Dzięki pomysłowości i nowoczesnemu podejściu wiele z receptur zyskało drugie życie oraz uznanie klientów. Wśród produktów dostępnych pod szyldem Krasnej Chaty znaleźć można m.in. keczup z cukinii, ser z pokrzywą, syrop z pokrzywy, pierogi krasnostawskie z karpem oraz kiszoną sałatę.

W ramach projektu wprowadzenia na rynek marki lokalnej Krasna Chata, Lokalna Grupa Działania Krasnostaw PLUS oraz Wójt Gminy Fajslawice organizują Kiermasz Lokalnych Produktów Ziemi Krasnostawskiej w Boniewie. **Serdecznie zapra-**

szamy na kiermasz, który rozpocznie się w niedzielę 16 czerwca o godzinie 15. Oprócz producentów wysmienitych wyrobów lokalnych na kiermaszu pojawią się także rękodzielniczy, zespoły artystyczne oraz kapele ludowe. Dla najmłodszych przygotowaliśmy zagrodę edukacyjną i plac zabaw – mówi Dorota Sawa. Na miłośników zdrowych i lokalnych produktów czekać będzie wiele atrakcji, takich jak degustacje potraw czy pokaz kulinarny krasnostawskich produktów wpisanych na listę produktów tradycyjnych Województwa Lubelskiego. Podczas kiermaszu zostanie także otwarte Centrum Promocji Produktu Lokalnego – Targowiska Gminnego w Fajslawicach „Mój Rynek” w Boniewie. Wstęp na Kiermasz Lokalnych Produktów Ziemi Krasnostawskiej jest bezpłatny.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Krasnostaw PLUS. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach realizacji operacji pn.

„Wprowadzenie na rynek marki lokalnej Krasna Chata”, w ramach działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER:

poddziałanie 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

009160428

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Zbigniewa Sztejmana

byłego Aktora i Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy
w Lublinie.

Głębokie wyrazy współczucia po stracie Ojca
przesyłamy

Pani
Magdalenie Sztejman

- aktorce naszego Teatru

oraz jej **Bliskim**

Dyrektor, Pracownicy
Koleżanki i Koledzy
z Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie



REKLAMA

008788977

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, DRUGA MĘCZENNIKÓW MAJDANKA 75
tel. (81) 748-64-54, 602-475-176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacja w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku

BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

REKLAMA

009052309

CHARON
DOM POGRZEBOWY

Cmentarna 20
(Majdanek)

- WŁASNA SALA POŻEGNAŃ • CHŁODNIA • KREMACJE
- SPRZEDAŻ I POGŁĘBIANIE GROBÓW • EKSHUMACJE
- FORMALNOŚCI • KWIACIARNIA.

USŁUGI CAŁODOBOWE

CZESZCZOWKA 42

☎ 81 532 56 50, 604 468 377

REKLAMA

008977063

HADES CAŁODOBOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

Pogłębianie grobów, ekshumacje, kremacje w 24 godz.
BUDOWA I SPRZEDAŻ GROBÓW na MAJDANKU
TRANSPORT OSÓB ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI I CHŁODNIA BEZPŁATNIE
Zasilek pogrzebowy wypłacany przed pogrzebem

**PIERWSZA NA LUBELSZCZYZNIE
SPOIELARNIA ZWŁOK JUŻ OTWARTA!**
Lublin, Droga Męczenników Majdanka 67
tel. 81-744-08-69, 601-818-072

REKLAMA

009126492

STYKS®
Sp. z o.o.

20-325 Lublin, ul. Cmentarna 6

Pełny zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: tel. 81 744-02-03

Tel. 195-88 bezpłatny



Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ
i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu
trumny i wieńców

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
- tel. 81 744-02-03
ul. Lipowa 16
- tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej
- tel. 607-276-868

Komornik z Lublina winny niedopełnienia obowiązków

Piotr Nowak

p.nowak@kurierlubelski.pl



Z wokandy

Wszedł do mieszkania dłużnika, przeprowadził eksmisję i nie odnotował wyposażenia znajdującego się w lokalu. Lubelski sąd zdecydował, że komornik prowadzący eksmisję jest winny niedopełnienia obowiązków. - Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości - stwierdził sędzia. Jednak zdecydował o warunkowym umorzeniu sprawy wobec Włodzimierza R.

Niemal dokładnie pięć lat temu, bo w czerwcu 2014 r., Włodzimierz R. przeprowadził eksmisję w mieszkaniu przy ul. 1 Maja. Lokal zajmował pan Henryk. Emeryt od dłuższego czasu nie płacił za wynajem. Komornik miał się pozbyć dłużnika wraz ze wszystkimi rzeczami, które do niego należały. I tak zrobił.

Komornikowi pomagało kilka osób, ale eksmisja i tak trwała dziesięć godzin. Po jej za-

kończeniu pan Henryk skarżył się, że sprzęty znajdujące się w lokalu były dużo warte, a po eksmisji bezpowrotnie zniknęły. Prokuratura nie znalazła dowodów, że Włodzimierz R. przywłaszczył sobie te rzeczy. Oskarżyła go jedynie o niedopełnienie obowiązków. Sprawą zainteresował się nawet Zbigniew Ziobro, który w styczniu 2016 r. zawiesił komornika w pełnieniu obowiązków.

Pierwszy proces ruszył w 2016 r. i został umorzony z powodu niskiej szkodliwości czynu. Oskarżenie się odwołało od tego wyroku. W październiku 2018 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok pierwszej instancji. Sprawą ponownie zajął się Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Wyrok zapadł w środę.

- Bezpornym jest, w ocenie sądu, że komornik swoim zachowaniem, nie dokonując opisu ruchomości usuwanych z lokalu, nie dopełnił obowiązków służbowych - przyznał sędzia Mariusz Żuławski. W toku postępowania sąd ustalił, że w eksmitowanym lokalu znajdowało się bardzo dużo przedmiotów m.in. używane meble, naczynia,

sprzęt AGD, gazety, magazyny, ubranie, resztki żywności i inne. W większości były zużyte i miały znikomą wartość. Pan Henryk miał je zbierać przez lata. Część znalazł na śmietniku.

Po wysłuchaniu świadków, okazało się, że komornik i ekipa sprzątająca lokal podzieliła sprzęty na dwie grupy. Część wy-

wyroku pan Henryk, emeryt z Lublina. Twierdzi, że zwlekał z zapłatą, bo nie miał środków do życia. Ubiegał się o rentę. - Skoro miał pan całą torbę medali, to dlaczego ich pan nie sprzedał, żeby zapłacić za czynsz? - pytamy pana Henryka. - Gdzie to miałem sprzedać? Handlarzowi? Nie mogłem, bo dałby mi śmieszna cenę - odpowiada oburzony.

W toku procesu sąd powołał biegłych psychologów, którzy zbadali stan pana Henryka. Stwierdzili u niego deficyty w rozpoznawaniu rzeczywistości i skłonność do obdarzania otaczających go przedmiotów wartością wyższą, niż w rzeczywistości. Zdaniem sądu, niezależnie od wartości sprzętów, komornik miał obowiązek opisać usuwanych przedmiotów.

Sędzia Mariusz Żuławski umorzył sprawę na dwa lata próby. Powołał się na wcześniejszą niekaralność oskarżonego i wieloletnią praktykę. Zobowiązał też komornika do zapłaty 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjamej. Wyrok jest nieprawomocny. ©

Bezpornym jest, że komornik swoim zachowaniem (...) nie dopełnił obowiązków służbowych

sędzia Mariusz Żuławski

rzuciła do kosza, a część schowała w piwnicy. Pan Henryk nie zabrał ich do dziś. Zgodę na wyrzucenie części przedmiotów miał wydać sam eksmitowany. Jednak pan Henryk uważa, że ekipa zabrała mu cenną kolekcję numizmatów.

- Zabrali mi całą torbę medali. To była zorganizowana grupa przestępcza. Będę się odwoływał - powiedział po ogłoszeniu

Lublin będzie świętować dzień patrona. W planach odpust

W kościele pw. Nawrócenia Św. Pawła przy ul. Bernardyńskiej 5 w Lublinie odbędzie się dziś odpust z okazji dnia patrona miasta, św. Antoniego Padewskiego. Uroczystości rozpocznie (o godz. 17.30) koncert z udziałem Sylwii Strugińskiej - solistki z Teatru Muzycznego w Łodzi oraz kompozytora i organisty Roberta Grudnia z Lublina, którzy wykonają pieśni religijne i patriotyczne. Artyści poprowadzą też nabożeństwo czerwcowe. Na godz. 18.30 natomiast zaplanowano mszę w intencji Lublina i jego mieszkańców. (AG)

Dom Słów O twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Stowarzyszenie „Otwieracz” organizuje dziś w Domu Słów (ul. Żmigrod 1) o godz. 17 spotkanie literackie poświęcone życiu i twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Dr hab. Zdzisław Kudelski (KUL) wygłosi wykład przybliżający postać pisarza. Prelekcji towarzyszyć będą nieznanne dotąd zdjęcia portretujące życie Herlinga-Grudzińskiego. Wyświetlony zostanie również film dokumentalny „Dziennik pisany pod wulkanem” (reż. Andrzej Titkow). Częścią wydarzenia będzie także czytanie fragmentów dzieł autora. (MD)



FOT. MATERIAŁY NADANE

Zdrowie Specjaliści z Lublina jako pierwsi w Polsce testowali robota do zabiegów okulistycznych

- Robot służy do przeprowadzania operacji na siatkówce i ciele szklistym. Robot nigdy nie zastąpi chirurga, bo jest sterowany przez niego, ale pomaga zwiększyć precyzjność i wyeliminować ryzyko różnych błędów - wyjaśnia prof. Robert Rejdak, szef kliniki okulistyki ogólnej w SPSK1.

Lubelscy okuliści testowali robota w Europejskiej Szkole Zaawansowanych Studiów Okulistycznych w szwajcarskim Lugano. Jako jedyni specjaliści w Polsce mają dostęp do tego typu rozwiązań technologicznych w okulistyce. - Wkrótce robot na dłuższą zawita do Lublina, gdzie będziemy mogli przeprowadzać operacje. Wszystko to ma związek z tym, że chcemy uruchomić u nas Centrum Innowacyjnych Terapii Plamki Żółtej - dodaje prof. Rejdak. (GB)

REKLAMA

008835216



Całodobowo 81 744 50 31, 503 026 883

www.PUK.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Szeroki zakres usług związanych z pogrzebem

www.pwsz.chelm.pl



ul. Poczтовая 54, CHEŁM



**PAŃSTWOWA
WYŻSZA
SZKOŁA
ZAWODOWA
W CHEŁMIE**

DOM I OGRÓD

Rośliny w wielkim mieście. Możemy mieć piękny balkon cały w kwiatach

Wypoczynek
Łucja Mazurek

Dla mieszkańców bloków balkon jest czasami jedyną przestrzenią, do której mogą uciec po ciężkim dniu pracy. Zresztą nie tylko dla nich.

Balkon bez kwiatów jest smutny. Posadźmy więc na nim kwiaty typowe dla letniej pory. Będą cieszyć oczy aż do jesieni.

Co zatem wybrać na balkon? Najpopularniejszą rośliną balkonową jest pelargonie i trzeba przyznać, że roślina ta ma wiele zalet. Te kwiaty kwitną od wczesnego lata do pierwszych przymrozków, rzadko chorują, nie wymagają szczególnej pielęgnacji. Pelargonie jest też wytrzymała na suszę, dobrze znosi silne nasłonecznienie i nawet największe upały.

W centrach ogrodniczych i na giełdach kwiatowych znajdziemy wiele odmian z kwiatami w kolorach czerwonym, różowym, cielistym i białym. Wiadomo, że efektownie prezentują się pelargonie zwisające (bluszczolistne). Niektóre odmiany mogą rosnąć nawet 3 metry w dół. Odmiany o pełnych kwiatkach są krótsze i dorastają do metra długości. Jako podłoże można zastosować uniwersalną ziemię do roślin balkonowych lub specjalną dla pelargonii. Możemy też posadzić na balkonie pelargonie pasiaste lub pelargonie wielokwiatowe zwane angielskimi, albo pelargonie pachnące. Mają one niepozorne kwiaty, ale za to ozdobą się efektowne liście wydzielające piękną woń.



Zielony balkon może być namiastką ogrodu

Innym popularnym, mało kłopotliwym kwiatem balkonowym jest surfinia. Surfinie kwitną bardzo obficie, ich kwiaty są efektowne, w wielu kolorach. Lubią dużo słońca i mało opadów, ale muszą być obficie podlewane, najlepiej specjalnym nawozem do surfinii. Jako podłoże poleca się zastosować specjalną ziemię dla surfinii. W wilgotne lata surfinia może chorować na choroby grzybowe.

Begonie bulwiaste mają przepiękne kwiaty przypominające róże. Bywają one we wszystkich odcieniach czerwieni, różu, żółci czy bieli.

Kwitną od czerwca do końca września, mogą z powodzeniem rosnąć na północnym balkonie.

Szczególnie warto polecić na balkony, loggie i tarasy odmianę begonii bulwiastej o zwisających pędach. Trzeba jednak pamiętać, że są to rośliny delikatne i wymagające odpowiedniej pielęgnacji.

Pośród kwiatów balkonowych od lat popularnością cieszą się także lobelie, zwłaszcza odmiany o zwisających pędach, fuksję (lubią one cień, a ich kwiaty odznaczają się oryginalnym kształtem i barwami), akamitki, nasturcje, a z pnączy to

kobea, wilec purpurowy oraz fasola wielokwiatowa.

Efektowne, choć niestety dość trudne w uprawie balkonowej pnącza to powojniki. Najodpowiedniejsze są jego odmiany o długim okresie kwitnienia, ale niezbyt mocno się rozrastające. Ważne jest też zapewnienie roślinie odpowiednich warunków wegetacji. Przede wszystkim przy sadzeniu należy dobrać właściwy pojemnik. Im będzie on większy, tym lepsze będą warunki rozwoju powojnika. Pojemność donicy dla jednego okazu powinna wynosić przynajmniej 20 litrów.



Ukwiecony balkon to dobre miejsce wypoczynku

Najodpowiedniejsze do uprawy roślin balkonowych są skrzynki drewniane.

Skrzynki z tworzyw sztucznych są lekkie, łatwo utrzymać je w czystości, jednak ich cienkie ścianki pod wpływem promieni słonecznych prędko się nagrzewają. Nagrzewa się również ziemia, która szybko przesyca oraz korzenie roślin. W dniu plastikowej skrzynki konieczne są otwory o średnicy jednego centymetra, co zapobiega gromadzeniu się nadmiaru wody, który może być powodem gnicia korzeni roślin.

Ziemia w pojemnikach powinna być wymieniana każ-

dego roku, ponieważ rośliny w ciągu jednego sezonu wyciągają z niej wszystkie składniki pokarmowe. Najlepsza ziemia do skrzynek to inspektowo-kompostowa z domieszką ziemi darniowej i piasku (gotowe mieszanki można kupić praktycznie we wszystkich centrach ogrodniczych).

Przed nasypaniem jej do pojemników, otwory w dnie przykrywamy kawałkami potłuczonej doniczki lub szkła (dziurki muszą być drożne, aby nadmiar wody mógł wypłynąć). Potem na dno sypimy warstwę keramzytu lub żwiru i dopiero wtedy ziemię.

REKLAMA 009159597

ŚWIAT FOTOWOLTAIKI
fotowoltaika.biz.pl sp. z o.o.

Grzegorz Nowicki
tel. 504 051 504
e-mail: biuro@fotowoltaika.biz.pl
pl. Łuczowskiego 9A, 22-100 Chełm

REKLAMA 009156089

ARBOTEAM
WYCINKA DRZEW
Konstantynów 36a, 23-304 Dzwola
tel. 539 987 351

OFERUJEMY USŁUGI:

- wycinka drzew różnymi metodami
- mycie okien z zewnątrz
- ogólne usługi wysokościowe
- malowanie dachów

Domy modułowe: plusy i minusy takich konstrukcji

Własny dach

Domy modułowe to konstrukcje, które powstają z połączenia kilku, kilkunastu gotowych, dużych elementów, które wytwarzane są w fabryce, a składane dopiero na miejscu budowy.

Domy modułowe, choć cieszą się coraz większym zainteresowaniem, mają swoje wady i zalety, które warto poznać, zanim podejmie się decyzję o inwestycji w takie właśnie budowlane rozwiązanie.

Wady domów modułowych

O ile tradycyjny dom można budować metodami gospodarskimi – budując w sposób, który nie spustoszy portfela inwestora, w miarę napływu gotówki, o tyle domy modułowe, zanim staną na działce, muszą być całkowicie opłacone. Inwestor musi więc od razu zgromadzić całość środków na dom lub te środki pożyczyć. Jednorazowo więc musi wydać więcej niż na dom stawiany metodami tradycyjnymi. Dodatkowo inwestor, który buduje dom we własnym zakresie, może nieco sterować dostępnym budżetem – zaopatrując się w droższe elementy lub ich tańsze odpowiedniki.



FOT. PIXABAY.COM

Decydując się na dom modułowy, trzeba pamiętać, że do działki musi być dojazd, umożliwiający dowiezienie elementów domu i ich montaż, który najczęściej odbywa się za pomocą dźwigu

W przypadku domów modułowych nie ma wyboru – musi kupić konkretne elementy za konkretną cenę i nie ma tu miejsca na negocjacje czy wybór tańszych odpowiedników.

Zwykle cena ofertowa domu modułowego oznacza jedynie koszty zakupu segmentów i ich złożenia na działce. Przypomina to nieco zakup auta w podstawowej wersji. Tyle że, aby dom był stabilny, potrzebuje fundamentów, które inwestor albo wykona

sam, albo dodatkowo zapłaci wykonawcy robót. Podobnie bywa z instalacjami, ogrzewaniem czy kanalizacją. Każdy dodatkowy element to również dodatkowe koszty. Początkowa cena domu, zwykle bardzo atrakcyjna i przyciągająca zainteresowanie inwestorów, ostatecznie potrafi znacznie różnić się od tej wyjściowej.

Prawdopodobnie do zbudowania domu modułowego potrzebny będzie również dźwig,

Trzeba mu zapewnić nie tylko dojazd na posesję, na której ma być stawiany dom, ale i odpowiednio dużo miejsca na swobodne operowanie. W niektórych miejscach wjazd i praca dźwigu mogą się jednak okazać problematyczne.

Choć z roku na rok jest z tym lepiej, to domy modułowe ciągle są rozwiązaniem typowym, które nie przewiduje dowolności w architekturze. Nie ma tu miejsca na rozmaite szaleństwa i fa-

naberie przy projektowaniu budynku, moduły mają to do siebie, że są raczej schematyczne i bliźniaczo podobne. Oczywiście to zastrzeżenie nie dotyczy tzw. „wykończeniówki”, gdzie życzenia klienta są na pierwszym miejscu.

Domy z prefabrykatów wymagają konkretnych decyzji – etap planowania musi zakończyć się przed zamówieniem modułów. W domach tradycyjnych zawsze można inaczej rozłożyć instalacje, przedzielić jakieś pomieszczenie, czy nadać mu inną funkcję, w domach modułowych takiej możliwości już nie ma.

Czy mimo tych wad warto inwestować w domy modułowe? Czas na ich zalety, które – jak się wydaje – przeważają jednak nad wadami.

Zalety domów modułowych

Wielu inwestorów nie ma ani czasu, ani chęci, by czekać rok lub więcej na wybudowanie domu. Chcą mieć swoją nieruchomością – w pełni funkcjonalną – możliwie najszybciej jak się da. Domy modułowe dają im taką szansę, odpada tu bowiem chociażby problem dojrzewania betonu – od momentu wyboru projektu do zamieszkania w wybranym domu nie powinno minąć więcej niż dwa-trzy miesiące w przypadku domów całorocznych. Domki letniskowe, które nie wymagają fundamentów, ustawić można w ciągu kilku dni.

Koszty budowy domów – mimo zastrzeżeń opisanych przy okazji wad domów modułowych – te mają sporą przewagę nad tymi budowanymi metodami tradycyjnymi – są mimo wszystko tańszą alternatywą. Dużo jednak zależy od wyborów samego inwestora i materiałów, na jakie się zdecyduje. Nietrudno znaleźć przykłady, które udowodnią, że domy modułowe są droższe niż tradycyjne o tej samej kubaturze, zwłaszcza gdy mowa o konstrukcjach energooszczędnych i pasywnych (ale to z kolei daje spore oszczędności w kosztach utrzymania takiego budynku, szacowane nawet na około 60 procent w stosunku do domu murowanego o tej samej kubaturze).

Zaletą domów modułowych jest również dowolność w rozpoczęciu inwestycji – dla montażu modułów nie ma znaczenia pogoda. O ile budowy domu tradycyjnego nie rozpoczyna się zimą, dla domów modułowych pora roku nie ma znaczenia.

REKLAMA



Agata Ogrody

PROJEKTOWANIE, ZAKŁADANIE I UTRZYMANIE OGRODÓW I TERENÓW ZIELENI



009154485

✉ agata.ogrody@wp.pl facebook.com/agataogrody ☎ 517 517 758

REKLAMA



TRANS-KRUK

ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY!!!

514-505-735
trans-kruk@wp.pl

BOCHOTNICA
ul. Puławska 29B
24-120
Kazimierz Dolny

- wynajem podnośnika koszowego
- usługi rębakiem
- wycinka drzew
- wycinka samosiejek
- czyszczenie zrosniętych działek (przygotowanie do sprzedaży)
- uporządkowanie terenu po wycince
- wywóz drewna i gałęzi
- oraz wiele innych prac na życzenie klienta



Posiadamy doświadczenie i odpowiedni sprzęt do tego typu prac. Prace wykonujemy solidnie w terminie i w **KONKURENCYJNYCH CENACH!!!**

MYCIE:

- dachów • elewacji
- kostki brukowej • ogrodzeń
- podjazdów

REKLAMA



P.W. Ewa Grzywna-Żmuda

Firma PW Ewa Grzywna-Żmuda trudni się zagospodarowaniem terenów zielonych. Usługi w tym zakresie świadczymy na terenie całego województwa lubelskiego. Pracujemy również w trudno dostępnych miejscach, m.in. w pobliżu linii elektroenergetycznych, budynków, ciągów pieszych i dróg.

TEL 730 373 373
690 005 303

OFERUJEMY:

- wycinkę drzew niezależnie od wysokości i średnicy pnia,
- prześwietlanie oraz formowanie koron drzew,
- przycinanie krzewów,
- utrzymanie terenów zielonych,
- mulczowanie terenu,
- przewóz drzewa i usługi cięcia na mniejsze kawałki,
- rębakowanie pozostałości i odpadów drzewnych pochodzących z prac wycinkowych,
- frezowanie pni.



USŁUGI MULCZEREM REKULTYWACJA TERENU

USŁUGI RĘBAKIEM FREZOWANIE PNI

REKLAMA



OFERUJEMY PAŃSTWU

fachowe doradztwo, mamy 10 lat doświadczenia, czym się wyróżnimy na tle konkurencji, stosujemy innowacyjne metody, by nasza praca była bardziej efektywna, a nasz klient zadowolony.

JESTEŚMY PRODUCENTEM SYSTEMÓW KOMINOWYCH, OFERUJEMY FREZOWANIE KOMINÓW

- Usługi kominarskie w zakresie (do każdego frezowania strażak gratis!)
- frezowanie (powiększanie średnicy kominu)
- Odbiory budynków
- Przeglądy okresowe
- Wkłady ceramiczne do pieca na ekogroszek
- Wkłady kominowe okrągłe, owalne, o dowolnej średnicy i rozmiarze, o grubości blachy 1 mm w gatunku stali 1.4404, 1.4828

Przed każdym montażem wkładu czyścimy komin mechanicznie, usuwając twarde sadze i udzielamy na nasze wkłady 5-letniej gwarancji z naszym montażem.

Zapraszam do kontaktu: Marek Grzechnik KOM-FREZ



tel.: 783 493 576

Mycie okien – niby proste, ale...

Warto wiedzieć

Mycie okien to doskonała okazja, aby zająć się ich pielęgnacją i konserwacją. Szczególnie dlatego, że nie wymaga to dużych nakładów czasu i pracy.

Większość nowych okien ma fabryczne zabezpieczenia przed działaniem czynników atmosferycznych. Wytrzymałość lakieru lub innych powłok malarskich na ramach okiennych może jednak różnić się w zależności od otoczenia, w jakim mieszkamy. Dla przykładu: okna w dużych miastach są bardziej narażone na działanie spalin, dlatego ich ramy mogą szybciej ulegać korozji. Proces ten można opóźnić systematycznie czyszcząc okna. Środek czyszczący powinien być jednak dobrany odpowiednio do materiału, z którego wykonana jest rama okienna.

Kiedy najlepiej myć okna

Unikajmy słonecznej pogody. Kiedy świeci słońce woda wy-

sycha szybciej, pozostawiając trudne do usunięcia smugi na szybach okiennych. Mróz także nie jest naszym sprzymierzeńcem w pielęgnacji okien – może uszkodzić szyby, gdy będziemy myć je na mokro. Dlatego to sucha i pochmurna pogoda najlepiej sprzyja efektywnemu myciu okien.

Okna z PVC – mycie łagodnymi środkami

Ponieważ plastikowe okna przez swoje właściwości elektrostatyczne łatwiej przyciągają kurz, dlatego należy myć je częściej niż te z drewna czy aluminium. Do czyszczenia ram z PVC najlepiej użyć ciepłej wody i łagodnych płynów do czyszczenia, np. płynu do mycia naczyń. Należy pamiętać o tym, by nie stosować środków żrących i materiałów ściernych. Te pierwsze mogą doprowadzić do zmatowienia okna, drugie natomiast uszkodzić ramę i profil oraz doprowadzić do powstania mikroporów, a usunięcie wnikałego w nie

brudu jest wyjątkowo trudne. Okna z PVC nie wymagają stałej konserwacji, dlatego regularne i odpowiednie czyszczenie pozwoli zachować ich niezmienny wygląd przez wiele lat.

Okna z drewna – ważne monitorowanie lakieru

Okna drewniane należy czyścić regularnie oraz nie rzadziej niż raz na pół roku monitorować stan powłoki lakierniczej. Dzięki temu i stosowaniu od lat rozwiązań, ramy zachowują naturalny wygląd przez długi czas. Przy czyszczeniu ram okien z drewna należy pamiętać o kilku zasadach. Do mycia ram okiennych używajmy innego środka niż ten, którym czyszcimy szyby, ponieważ amoniak występujący w płynach do mycia szyb może uszkodzić lakier. Po drugie – pamiętajmy o regularnym używaniu preparatu do konserwacji drewna w formie pasty lub mleczka. Dzięki temu ramy okienne dłużej wy-



Regularna pielęgnacja okien sprawi, że stolarka zachowa swoje właściwości na lata.

trzymają bez potrzeby ponownego malowania.

Okna z aluminium – nie lubią kwasu

Okna aluminiowe najlepiej czyścić dwukrotnie. Pierwszy raz używając wody z dodatkiem łagodnego środka do zmywania. Następnie należy przetrzeć je do czysta suchą ścierką. Bezwzględnie trzeba pamiętać o tym, aby ram okiennych aluminiowych nie czyścić kwaśnymi środkami ani płynami na bazie rozpuszczalników oraz nie używać mate-

riałów ściernych. Ich użycie może poważnie uszkodzić aluminiowe profile okienne. Jeżeli chcemy wyczyścić silne zabrudzenia, doskonałym środkiem do tego celu będzie nafta. Do konserwacji aluminiowych ram okiennych najlepiej użyć preparatów stosowanych np. do karoserii samochodowych.

Pielęgnacja szyb okiennych

Ważny jest nie tylko wybór płynu (przeznaczonego do mycia szyb), ale także rodzaj materiału, jaki będziemy używać do mycia okien. Unikajmy ma-

teriałów sztywnych, twardych – takich, które mogłyby zarysować powierzchnię. Najbardziej odpowiednie do mycia szyb są ircha, microfibra i miękki papierowy ręcznik kuchenny.

Dawniej do nabłyszczania szyb stosowało się farby drukarskiej z gazet. Teraz odchodzi się od tego sposobu. Jeżeli jednak chcemy go sprawdzić, to pamiętajmy, że nie powinno się stosować gazet ze sztywnego papieru, ponieważ może on rysować powierzchnię. Pamiętajmy też o konserwacji uszczelki co jakiś czas.

REKLAMA

009142861

Termo-System

ul. Mickiewicza 4
37-600 Lubaczów
tel. 607 812 106

Profesjonalne wykonywanie dociepleń przy użyciu metody natrysku pianki PUR.

Docieplamy zarówno budynki mieszkalne jak i inwentarskie, garaże, nadwozia samochodowe, hale produkcyjne, chłodnie, przechowalnie. Poza izolacją termiczną oraz hydroizolacją wykonujemy także izolację akustyczną. Stosujemy najlepsze produkty renomowanych producentów, a na swoje usługi dajemy 20-letnią GWARANCJĘ.

Znajdź nas na Facebook

REKLAMA

009154497

FIRMA Z DĘBLINA OFERUJE
USŁUGI TRANSPORTOWE
RÓŻNEGO RODZAJU:

PRZEPROWADZKI,
PRZEWÓZ MEBLI, PRZĘTU AGD RTV,
PRZEPROWADZKI BIUR.



WYSTAWIAMY FAKTURY VAT.
MAMY DO DYSPOZYCJI KILKA SAMOCHODÓW.
DO ZABEZPIECZENIA SPRZĘTU, MEBLI UŻYWAMY KOCÓW I STRECU.

AN-TRANS

08-530 Dęblin, ul. Sochackiego 13, tel. 601 814 434

Nawet małe oczko wodne z pewnością uatrakcyjni ogródek

W wolnym czasie

Andrzej Rajewicz
a.rajewicz@glos.com

Czerwiec to kolejny miesiąc, kiedy nasze ogrody nabierają barw i rośliny pięknie kwitną. To także doskonały czas na założenie oczka wodnego, które łatwo wykonać samemu.

Oczko wodne w ogrodzie z łatwością możemy zbudować sami. Możemy również zatrudnić do tego odpowiednich fachowców, którzy z betonu wybudują nam zbiornik. Jego zaletą będzie wytrzymałość na wiele możliwych uszkodzeń, wadą - dość wysoka cena.

Z tego powodu warto oczko wodne zrobić samemu. To nie trudnego! Najpierw, po znalezieniu odpowiedniego miejsca, wyznaczamy obszar, jaki zajmie oczko. Najlepiej użyć do tego zwykłego kolorowego sznurka, który przywiązujemy do wbitych w ziemię palików, tym samym wyznaczamy kształt oczka wodnego i jego wielkość.



FOT. ARCH. NN

Oczko wodne wymaga pracy i poświęcenia, ale z pewnością ozdobi każdy ogród

Miejsce dla oczka wodnego nie powinno być przypadkowe. Najokazalej zaprezentuje się na uboczu działki. Starajmy się wybierać miejsce tak, by przez większość dnia nie padał

na oczko wyłącznie cień, a przynajmniej przez kilka godzin zbiornik ogrzewały promienie słoneczne.

Standardowa wielkość oczka wodnego to około 2 me-

try długości oraz 2,5-3 metrów szerokości. Głębokość zależy od tego, czy w oczku pływać będą ryby. Jeśli zdecydujemy się na nie, ważne, by jego głębokość rozpoczynała się od około

80 cm. Następnie kopujemy dół, który potem okryjemy folią lub ułożymy gotową formę.

Na tym etapie, po wykopaniu odpowiedniego dołu, należy ustalić, ile metrów folii będziemy potrzebowali. Najlepiej, gdy całe dno oczka wodnego uda nam się okryć jednym kawałkiem folii. Jeśli nie, konieczne będą łącza wykonane przez specjalistów. Pamiętajmy jednak, że przed nałożeniem wcześniej zakupionej folii, należy dno oczka oczyścić ze zbędnych rzeczy, po czym dno zasypać niegrubą warstwą piasku.

Jeśli zdecydowaliśmy się na gotową, zakupioną wcześniej formę do oczka wodnego, najlepsza będzie taka z polietylenu. Jest stosunkowo lekka, co jest ważne w transporcie. Jednak pamiętajmy, że gotowe formy do oczek wodnych zwykle mają od 58 cm głębokości. Ważne, by z płytkiego zbiornika na zimę odławiać ryby. Po pracach związanych z budową oczka przyszedł czas na napeł-

nienie go wodą, o której od tego momentu trzeba będzie dbać.

Musimy wybrać odpowiedni filtr. System filtracyjny zapewni wodzie czystość. Dostępne są, m.in. filtry przepływowe i ciśnieniowe. Ciśnieniowe umieszczone są w ziemi nieopodal zbiornika, przepływowe - w oczku wodnym. Jeśli mimo przeprowadzonych prac porządkowych stawek „kwitnie”, spróbuj sposobu „na worek”. Do jutowego worka o pojemności ok. 50 litrów wsyp kwaśny torf wysoki i umocuj całość na dnie zbiornika na okres od dwóch do czterech tygodni. Kwaśnego odczynu wody glony nie tolerują.

Oczko wodne organizujemy według własnego uznania. Wybierając rośliny zwróćmy uwagę na późniejszy wygląd oczka. Wiele z roślin może się zbyt bujnie rozrosnąć, np. mięta wodna. Latem zadbać musimy o rośliny wodne. Rośliny, które straciły już swoje walory estetyczne, możemy wyjąć z wody i oczyścić albo przyciąć.

REKLAMA

OGRODY
H. O. R. T. I. C. U. M. A. N. I. O.
KORDIANA

www.ogrodykordiana.pl
535 850 104
biuro@ogrodykordiana.pl

**PROJEKTOWANIE,
REALIZACJA,
PIELĘGNACJA,
SYSTEMY
AUTOMATYCZNEGO
NAWADNIANIA**

009156064

REKLAMA

TGL Sp. z o.o. **VIESSMANN**
salon firmowy

Lublin, Al. Spółdzielczości Pracy 105, tel. 784 514 434
Zamość, ul. Starowiejska 12, tel. 532 332 137
www.tgl.viessmann.com.pl

Usługi świadczymy w całym województwie lubelskim.
Zapraszamy do współpracy

Wykonujemy instalacje:

- ogrzewania podłogowego i grzejnikowego
- wentylacji mechanicznej z rekuperacją
- fotowoltaiczne

Specjalizujemy się w montażu:

- gruntowych i powietrznych pomp ciepła
- gazowych i olejowych kotłów kondensacyjnych
- stacji zmniejszania wody

Posiadamy profesjonalny serwis VSG (zaplecze serwisu fabrycznego Viessmann)

009155984

REKLAMA

GreenBox

009148921

REKLAMA

TRAWIATA
profesjonalne usługi ogrodnicze

www.trawiata.lublin.pl
t. 695 402 306

Oferujemy opiekę nad ogrodami:

- przycinanie żywopłotów i drzew
- odchwaszczanie, pielęgnacja, opryski
- regenerację trawników, aeracja, wertykulacja, nawożenie

Koszenie trawników i boisk

Wykonujemy:

- zakładanie trawników, rabat
- instalacje nawadniające.

Montaż i sprzedaż Robotów Koszących

Mycie elewacji, podjazdów

Pracujemy z zaangażowaniem.



• Projektowanie i zakładanie ogrodów
• Systemy automatycznego nawadniania
© 575 272 707

Kamil Jaroszuk, 21-500 Biała Podlaska, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 13 lok 14



Kredyt na mieszkanie (cz. 4)

Lepsze raty równe czy malejące?

Sprawdź, który typ raty będzie najlepszy dla Ciebie



FOT. 123RF

Dobry bank i doradca zawsze przedstawia klientowi warianty spłaty rat i nakreślą odpowiednie scenariusze spłaty kredytu

Spłata kredytu

Aby wybrać właściwy i bardziej opłacający się typ raty kredytu hipotecznego, warto dowiedzieć się o nich więcej. Obie opcje mogą się opłacać, jednak nie w każdej sytuacji.

Zaczynając od podstaw - rata kredytu hipotecznego jest to kwota, którą kredytobiorca co miesiąc musi płacić bankowi w ramach spłaty kredytu. Każda rata składa się z dwóch części:

- kapitału - czyli części pożyczonej sumy,
- odsetek - czyli opłaty, jaką bank pobiera za udostępnienie pieniędzy.

Na wysokość raty kredytu wpływa wiele różnych czynników. Większość z nich wynika z zapisów umowy kredytowej, jaką klient podpisuje z bankiem. Najważniejsze elementy decydujące o wysokości raty to:

- długość okresu kredytowania,
- kwota kredytu,
- oprocentowanie kredytu,
- wybór raty równej lub malejącej.

Jeśli chodzi o długość okresu kredytowania, wpływa

ona na ratę bardzo prosto: im dłużej klient spłaca kredyt, tym niższa będzie comiesięczna rata. Łączna kwota do zwrotu jest bowiem dzielona przez liczbę rat. Obecnie kredyt hipoteczny może być zaciągnięty na okres maks. 35 lat.

Kwota kredytu wpływa na wysokość raty w równie prosty sposób: im więcej klient pożyczy, tym wyższą ratę przyjdzie mu co miesiąc zapłacić. Sumę, jaką bank jest skłonny pożyczyć danej osobie, określa się na podstawie zdolności kredytowej, na którą wpływają

m.in. dochody kredytobiorcy, jego wiek, spłacane przez niego obecnie pożyczki oraz liczba osób na utrzymaniu.

Im oprocentowanie kredytu jest wyższe, tym więcej odsetek klient będzie miał do zwrotu bankowi - to zaś powoduje wzrost raty. Na oprocentowanie składają się dwa elementy: marża (zysk) banku oraz stopa referencyjna. Marża ustalana jest przez bank i ma stałą wysokość przez cały okres spłaty. Wyjątkiem są tylko kredyty udzielone w promocji - w ich przypadku marża zwykle

jest niska na początku spłaty, a po jakimś czasie rośnie.

Z kolei stopa referencyjna to zmienna stopa procentowa, na której wysokość wpływa tzw. wskaźnik WIBOR (zależny z kolei od sytuacji gospodarczej na świecie). Klient ma do wyboru kredyt z WIBOR 3M (stopa procentowa zmienia się co 3 miesiące) lub WIBOR 6M (stopa procentowa zmienia się co 6 miesięcy). Wahania wskaźnika WIBOR mogą wynosić nawet kilka procent i znacząco wpływają na wysokość raty.

Różnice między ratą równą i malejącą

Ostatni czynnik wpływający na wysokość raty to wybór rat równych lub malejących. Co więcej, ta decyzja ma też wpływ na zdolność kredytową oraz łączną kwotę, jaką trzeba będzie zwrócić bankowi.

Raty równe są bardziej stabilne i bardziej przewidywalne - kredytobiorca zawsze wie, jaką kwotę przyjdzie mu zapłacić w kolejnym miesiącu. Jednak z drugiej strony całkowity koszt kredytu jest w tym wariantcie wyższy o kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

WARTO WIEDZIEĆ

CZYMI SIĘ RÓŻNIĄ RATY?

Równe: ● zachowują tę samą wysokość przez cały okres spłaty ● pierwsza rata równa jest o ok. kilkanaście procent niższa niż pierwsza rata malejąca ● klient najpierw spłaca głównie odsetki, a potem kapitał ● wysokość raty jest mniej zależna od zmian wskaźnika WIBOR ● klient łącznie zwraca bankowi wyższą kwotę niż przy ratach równych.
Malejące: ● są najwyższe na początku spłaty, a potem z każdym miesiącem maleją ● pierwsza rata malejąca jest o ok. kilkanaście procent wyższa niż pierwsza rata równa ● klient najpierw spłaca głównie kapitał, a później odsetki ● wysokość raty bardziej zależy od zmian wskaźnika WIBOR ● klient łącznie oddaje niższą kwotę niż przy ratach równych.

zenie oprocentowania przez pierwszych kilka lat spłaty. Ale trzeba pamiętać, że po upływie tego okresu wysokość raty zmieni się skokowo, a łącznie przez cały okres kredytowania klient odda więcej pieniędzy niż przy ratach malejących.

Raty malejące powinny wybierać osoby, które chcą przede wszystkim zapłacić mniej. To szczególnie korzystna opcja dla kredytobiorców pożyczających duże sumy na długi okres, bo wtedy oszczędności wynikające z rat malejących są największe. Dodatkowym plusem jest to, że po trudnych początkach kredyt będzie z każdą ratą coraz łatwiejszy do spłacenia. Decydując się na ten sposób spłaty, trzeba jednak dysponować pewnymi oszczędnościami, by poradzić sobie z wyższymi ratami początkowymi oraz silniej odczuwanymi wahaniami wskaźnika WIBOR.

Porównanie korzyści wynikających z obu typów rat najlepiej obrazuje przykład.

Jeżeli kredytobiorca pożyczony od banku 300 tys. zł (oprocentowanie 3,72 proc.) na 30 lat, to przy ratach równych zapłaci co miesiąc kwotę 1 384,24 zł, a łącznie zwróci bankowi 498 326,40 zł. Jeśli na tych samych warunkach klient pożyczony identyczną kwotę, ale wybierze raty malejące, jego pierwsza rata wyniesie 1 763,33 zł, a rata ostatnia - tylko 835,92 zł. Co więcej, ostatecznie zwróci on bankowi 467 865,00 zł - o 30 461,40 zł mniej niż przy ratach równych.

Typ raty a zdolność kredytowa

Wybór między ratą równą a malejącą ma też wpływ na zdolność kredytową. Jak to działa?

Bank bierze pod uwagę wysokość pierwszej raty i na tej podstawie szacuje, jak dużym obciążeniem dla budżetu klienta będzie spłata kredytu. Jeśli pierwsza rata jest wysoka, bank może uznać, że klient nie poradzi sobie z tak dużym comiesięcznym wydatkiem i przyzna takiej osobie mniej pieniędzy. Dlatego właśnie osoby, które chciałyby uzyskać wysoki kredyt, powinny wybierać raty równe - pierwsza rata jest w ich przypadku dużo niższa niż przy ratach malejących.

Przemysław Załko



FOT. 123RF

Uzyskanie kredytu z ratami malejącymi jest trudniejsze

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Weronika Rosati zakłada fundację dla kobiet

Weronika Rosati postanowiła założyć fundację po tym, jak przyznała się do tego, że była bita i poniżana przez swojego życiowego partnera. „Z przyjemnością i dumą chcę się z wami podzielić fajną informacją - założyłam fundację »Siła Kobiet«. Moja fundacja ma wspierać, inspirować, uświadamiać i motywować skrzywdzone kobiety. Ofiary przemocy, mobbingu i samotne mamy” - poinformowała na swoim portalu w mediach społecznościowych.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Michał Szpak i Paulina Biernat - tylko przyjaźń?

Na profilu wokalisty na Instagramie pojawiła się fotografia, na której widać, jak na kolanach Szpaka siedzi jego była partnerka taneczna z „Tańca z Gwiazdami”, Paulina Biernat, i przytula go. Piosenkarz wstawił to zdjęcie dzień po jej urodzinach. Wtedy pojawiły się spekulacje, czy parę łączy coś więcej, jego fani jednak przypomnieli wypowiedź piosenkarza: „To przyjaźń, która nigdy nie będzie miała końca”.

Maciej Musiał: Jest mi szalenie przykro

24-latek wystosował apel do tych, którzy pod zdjęciem z napisem Love is Love, wspierającym osoby LGBT, wyzywali go od najgorszych. „Jest mi smutno. Szalenie przykro. Bo mój ostatni post miał w komunikacji łączyć, a jednak znowu podzielił. Głęboko wierzę, że z perspektywy katolika jest możliwy szacunek, nawet jeśli coś nie zgadza się z nauką Kościoła” - napisał w mediach.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Wypadek Skrzyneckiej pokrzyżuje jej plany

Aktorka razem z ekipą Teatru Capitol podróżuje po Polsce i prezentuje spektakle. Niestety, najbliższe Katarzyna Skrzynecka będzie musiała zagrać z ręką w gipsie. Aktorka miała niefortunny wypadek i złamała prawą rękę. „Tylko jeden szczegół nie pasuje do obrazka. Oj, cholernie mi nie pasuje, shit happens. Nie w takich tarapatkach się grywało. Złamasy - nie pękamy! Pozdrowienia podróżne” - napisała na Instagramie. (JK)

TV HIT

FILM



Dope

TVP KULTURA 20:20
Malcolm jest inteligentnym nastolatkiem marzącym o studiach na Harvardzie. Gdy na imprezie ktoś podrzuca mu do plecaka narkotyki, przyszłość chłopaka staje pod znakiem zapytania.

FILM



Idealny facet dla mojej dziewczyny

TVN 22:35
Klara planuje produkcję feministycznego filmu porno. Główną rolę proponuje instruktorce sztuk walki, Lunie. Ekranowym partnerem dziewczyny zostaje kompozytor Kostek.

FILM



Honey

TVN 7 21:00
Mieszkająca w podmiejskich slumsach 20-lletnia Honey Daniels marzy o karierze tancerki. Pewnego dnia tańcząc w klubie dziewczynę zauważa wpływowy magnat muzyczny.

FILM



Vanilla Sky

POLSAT 22:45
W wyniku wypadku samochodowego młody, przystojny i bogaty David ma zmasakrowaną twarz, której stanu nie poprawiają kolejne operacje plastyczne. Sfrustrowany bohater traci kontrolę nad własnym życiem.

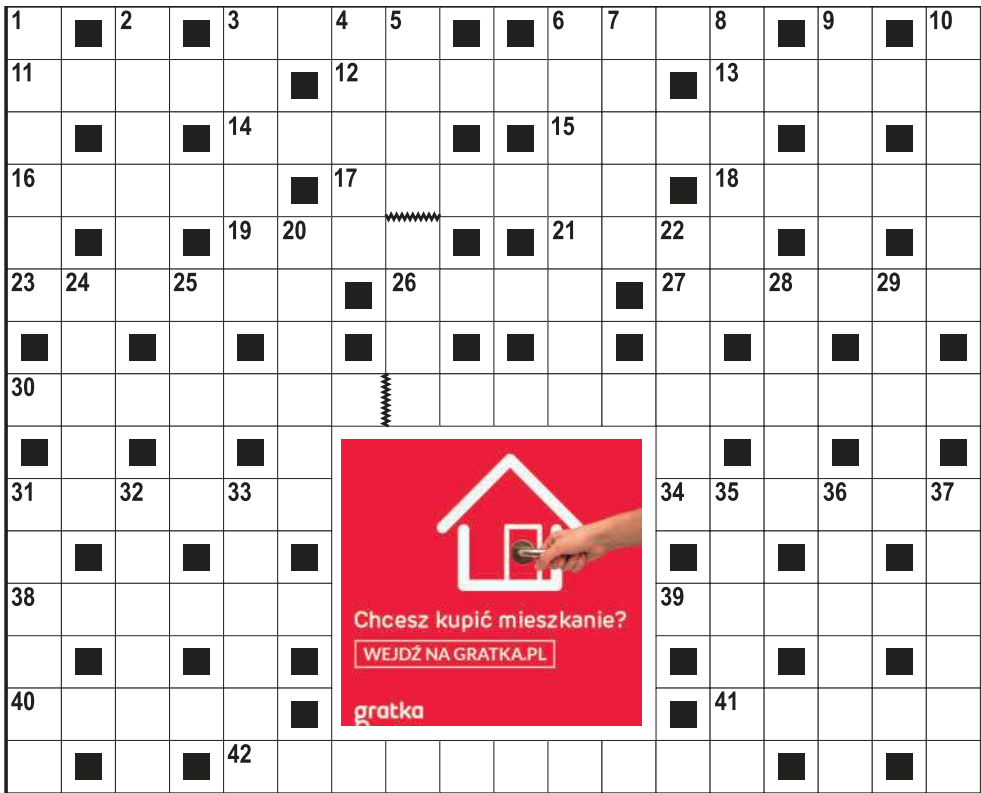
Krzyżówka nr 91

Poziomo:

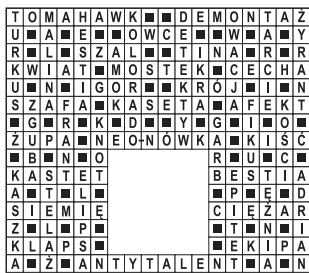
- 3) wąs pnącej się rośliny,
- 6) poszycie lasu,
- 11) plakat reklamowy,
- 12) totalna porażka,
- 13) ojczyzna Fiodora Dostojewskiego,
- 14) arabski arystokrata,
- 15) dokuczliwy chłód,
- 16) centrum starych miast,
- 17) ojczyzna hokeja i klonowego syropu,
- 18) z iksem w parze,
- 19) pożywka dla bakterii,
- 21) Bohdan, polski pilot i pisarz („Cyrk Skalskiego”),
- 23) warsztat tkacki,
- 26) dużo go w powietrzu po burzy,
- 27) przechowalnia dla awionetek,
- 30) Taszkient,
- 31) zajęcie gospodyni związane z użyciem proszku Omo,
- 34) krótka pieśń operowa,
- 38) dolna część snopka,
- 39) pracownik wywiadu,
- 40) barwne przezrocze,
- 41) życiowa rola Stanisława Mikulskiego.
- 42) brak profesjonalizmu, znajomości rzeczy.

Pionowo:

- 1) święty patron Irlandii,
- 2) pod obrusem wigilijnego stołu,
- 3) laska alpinisty,
- 4) gatunek literacki,
- 5) lato lub jesień,
- 6) ... kart graczom po wcześniejszym tasowaniu,
- 7) takt w zachowaniu,
- 8) okolicy, ziemski,
- 9) ryba z górskich potoków,
- 10) gruby flamaster,
- 20) zostali zaproszeni na wesele,
- 22) trwa okamgnienie,
- 24) pięknie przemawia,
- 25) elegancki sklep w galerii handlowej,
- 28) cienki makaron,
- 29) przodek po mieczu,
- 31) środek do impregnacji drewna,
- 32) przyjemny zapach z kwiatami,
- 33) epos Homera,
- 35) podejmowane przez śmiatka,
- 36) mierny naśladowca uznanych klasyków,
- 37) Stanisław ... Poniatowski, król Polski.



Rozwiązanie nr 90



KURIER LUBELSKI
www.kurierlubelski.pl
www.naszemiasto.pl

REDAKCJA
Krakowskie Przedmieście 10/1, 20-002 Lublin,
tel. 81 446 28 00, fax 81 446 28 30,
redakcja@kurierlubelski.pl

Redaktor naczelna Sylwia Szewc-Koryszko,
tel. 81 446 28 00

Zastępca redaktora naczelnego Katarzyna Lewandowska, tel. 81 446 28 33

Sekretarz redakcji Teresa Dras, tel. 81 446 28 35,
t.dras@kurierlubelski.pl

Magazyn Sylwia Hejno, tel. 81 446 28 34,
s.hejno@kurierlubelski.pl

Sport Krzysztof Nowacki, tel. 81 446 28 40,
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Kierownik działu online Ewa Pajuro, tel. 81 446 28 18,
e.pajuro@kurierlubelski.pl

Kierownik studia wideo Adrian Tomczyk,
a.tomczyk@kurierlubelski.pl

Foto Małgorzata Genca, tel. 81 446 28 47,
m.genca@kurierlubelski.pl

Produkcja Małgorzata Kwiatek, tel. 81 446 28 45,
m.kwiatek@kurierlubelski.pl

Oddział: Puławy ul. Piłsudskiego 25 (i piętro), 24-100
Puławy, tel./fax 81 887 31 31

Redaktor prowadzący WYDANIE
Teresa Dras

Prezes oddziału Polska Press w Lublinie
Dariusz Kotlarz

Dyrektor Biura Reklamy o/Lublin
Tomasz Żmudzi, tel. 81 446 28 10

Marketing
Edyta Pytka, tel. 881 446 28 05, e.pytka@kurierlubelski.pl
Joanna Żołądek, tel. 81 446 28 07, j.zoladek@kurierlubelski.pl

Prenumerata Ruch SA, prenumerata@ruch.com.pl,
tel. 22 693 70 00; fax 22 597 46 47; Kolporter SA,
tel. 81 445 24 44; Garmond Press SA, tel. 22 331 89 48
www.202; Urzędy Poczty Polskiej na terenie woj.
lubelskiego.

Informacja o prenumeracie
Dział Wydawniczy Kuriera Lubelskiego
edyta.pytka@polskapress.pl, tel. 81 446 28 05

DRUK
Drukarnia Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź,
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.kurierlubelski.pl/treci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Polskie Badania Czynelności



Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.,
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

OGRODNICZE

"WYCINKA drzew, podcinanie, porządkowanie działek, koszenie, usuwanie karp, wywóz gałęzi, itp., 24h, całe województwo", 514-299-106

OGRODNIK - usługi, przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową, 694-706-823

PORZĄDKOWE

"A-Z" bezpłatny wywóz złomu, kompleksowe prace porządkowe, prace ogrodnicze i rozbiórkowe. Drobne prace remontowe i budowlane. Wycinka drzew. Wywóz gruzu, mebli i inne. Całe województwo, 573-186-606

"SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, działek, domów po lokatorach i zmarłych, wywóz rzeczy, ubrań, gruzu, kucie, prace rozbiórkowe, 24h - całe województwo", 887-069-855

"WYWÓZ złomu, sprzętu agd, rtv, gruzu, sprzątanie działek, piwnic, inne, rozbiórki domów, szklarni itp., 24h, całe województwo", 514-299-106

KOMPLEKSOWE uprzątnięcie, strychów, garaży, mieszkań, wywóz sprzętu AGD, złomu, gruzu, starych, zepsutych mebli, koszenie zaniedbanych działek kosą spalinową, 530-373-641

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki, www.mikaszpratanie.pl, MIKA, 506-736-926

ZŁOM zakupię, wywiozę, przyjeżdżam z wagą, złomowanie konstrukcji stalowych, 504-760-465

STOLARSKIE

MEBLE na zamówienie - kuchenne, biurowe, szafy, drzwi przesuwane, 602-178-518

TAPICERSTWO meblowe, pełny zakres. Staszica 14, 81/743-72-23, 604-431-920

Turystyka

KRAJ - MORZE

JASTARNIA, KARWIA, TANIO! 604 970 818.

BIURA PODRÓŻY

ZIMA 2019/2020 już w sprzedaży. Atrakcyjne rabaty! Rainbow C.H Plaza, Lipowa 13, 81 532 22 56

Różne

KASA za „stare” książki, 609643399

Matrymonialne

RENA -27-letnie, najstarsze biuro matrymonialne, 81\747-19-05, 663-919-260

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 602 811 423.

Towarzyskie

100/H, Abigejl, Chodźki, 518-08-48-70

Agata - wyjazdy, 576-400-736

ATRAKCYJNA 50-latka, 667-825-081

JOLA. Centrum, 663-941-059

Ola, 81/744-42-62

SANDRA, 885 213 554

TERESA, 510-354-487

REKLAMA

Syndyk masy upadłości Katarzyny Janiuk

oferuje do sprzedaży z wolnej ręki w trybie wyboru najlepszej oferty -zgodnie z postanowieniem Sędziego-komisarza z dnia 28.05.2019 r. udział w wysokości ¼ we własności nieruchomości gruntowej stanowiącej teren leśny i rolny, położony w miejscowości Wesołówka gmina Puchaczów o pow. 1,17 ha obejmujący działki o pow. 0,48 ha, 0,32 ha, 0,37 ha za cenę nie niższą niż 13.200,00 zł. Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla nieruchomości KW o nr LU11/00048202/2.

Z operatem szacunkowym nieruchomości można zapoznać się w Biurze Syndyka masy upadłości przy Al. Piłsudskiego 9/35, 20-011 Lublin, codziennie w dni robocze w godzinach 10:00 – 14:00 (tel. 795 698 301).

Oferty można składać w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia na ww. adres z dopiskiem „oferta” Decyduje data wpływu do Kancelarii Syndyka.

AUTOPROMOCJA

219125879

Opłata za użytkowanie
wieczyste zniknęła.

Co teraz?



LUBELSKI
kurier

Sprawdź na
kurierlubelski.pl/raport-wieczyste

Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

Największy portal
ogłoszeń naprawdę ważnych



REKLAMA

009156601



Mezap
Grupa Mostostal Puławy

Zakład Budowy Aparatury i Remontów Specjalistycznych MEZAP Sp. z o.o. powstał w 1993 r. Obecnie spółka wchodzi w skład grupy – Mostostal Puławy S.A.

Główny zakres produkcji stanowi wykonawstwo, modernizacja i naprawa aparatury i urządzeń dla przemysłu chemicznego, energetycznego, spożywczego i papierniczego, tj:

- zbiorniki ciśnieniowe i walczyki,
- kotły wodne i parowe,
- wymienniki ciepła różnych typów,
- reaktory, aparaty kolumnowe,
- obudowy filtrów,
- mieszalniki, wyparki, separatory.

Działalność swoją opieramy na uprawnieniach i przepisach polskiego Urzędu Dozoru Technicznego (UDT), niemieckiego Technischer Überwachungs-Verein (TÜV), europejskich norm EN- 13445, EN-12952 i Dyrektywy PED 97/23/WE oraz amerykańskiego The American Society of Mechanical Engineers (ASME). Posiadamy system zarządzania jakością zgodny z normą PN ISO 9001:2009, który daje dodatkową gwarancję dobrej jakości naszych wyrobów i usług.

Zakład Budowy Aparatury i Remontów Specjalistycznych MEZAP Sp. z o.o.

24-110 Puławy, ul. Ignacego Mościckiego 10
tel. (081) 473 15 30, fax (081) 473 15 31
e-mail: info@mezap.pl, www.mezap.pl



Zespół z Azji przeciwstawił się fizycznej grze Ekwadoru

Arena szczęśliwa dla Koreańczyków

Pilka nożna

Karol Kurzępa
k.kurzepa@kurierlubelski.pl

W półfinale mistrzostw świata do lat 20 reprezentacja Korei Południowej pokonała na Arenie Ekwador 1:0. Był to ostatni mecz mundialu w Lublinie.

Od początku spotkania to Azjaci byli bardziej ruchliwi, szybsi, tworzyli więcej akcji kombinacyjnych, i nie bali się otwierających podań. Ekwador przeciwstawił się głównie siłą fizyczną, ale został zepchnięty do obrony. Widać było, że Koreańczycy mają swój plan na ten mecz i starają się go realizować. Dzięki temu po trzech kwadransach zasłuzenie prowadzili.

Po zmianie stron, zespół dowodzony przez trenera Chung Jung-yonga nadal był lepiej zorganizowany i zdyscyplinowany, przez co nie pozwolił przeciwnikowi na zbyt wiele w ofensywie.

W doliczonym czasie gry do wyrównania doprowadzili Ekwadorczycy, lecz boczny arbiter podniósł w górę chorągiewkę. Zaraz potem fenomenalną paradą popisał się bramkarz Lee, a największy pechowiec meczu Campana łapał się za głowę nie dowierzając, że piłka nie znalazła się w siatce po jego groźnym strzale głową.

Azjaci dostali się do finału, w którym w sobotni wieczór zmierzą się w Łodzi z Ukrainą (wygrana z Włochami 1:0). ©©

Ekwador - Korea Południowa 0:1 (0:1)

Bramka: Choi 39

Ekwador: Ramirez - Espinoza (76 Segura), Poronza, Vallecilla, Palacios, Cifuentes, Quintero (83 Arce), Plata, Rezabala, Alvarado, Campana. Trener: Jorge Celico

Korea: Lee - Hwang, Ji-Sol Lee, Hyun-Woo Kim, Jae-Ik Lee, Jun, Ko (82 Wonsang), Jeong, Se-yun Kim (54 Cho Youngwook), Kangin (73 Park), Oh. Trener: Chung Jung-yong

Żółte kartki: Campana, Plata, Cifuentes - Hwang

Sędziował: Michael Oliver (Anglia)

Widzów: 12614

Przed meczem w Toruniu, będą trenować na torze w Łodzi

Krzysztof Nowacki
k.nowacki@kurierlubelski.pl



Żużel

21 czerwca żużlowcy Speed Car Motoru pojadą w Toruniu kolejny mecz w PGE Ekstralidze. Do tego niezwykle ważnego dla losów drużyny w najlepszej lidze świata spotkania, lubelski zespół będzie przygotowywał się w Łodzi.

Wynik meczu z Get Well Toruń będzie ważny w perspektywie walki o utrzymanie. Po ośmiu kolejkach Motor ma cztery punkty. Torunianie jeden mniej, ale też i zaległe spotkanie. Przy Al. Zygmuntowskich "Koziołki" wygrały z Get Well 48:42, więc w następnym piątek walka będzie szła także o punkt bonusowy za lepszy bilans w dwumeczu.

- Staramy się przygotować jak najlepiej. Zorganizujemy przed tym spotkaniem zgrupowanie, trening w Łodzi. Staramy się zebrać zawodników i pojechać na podobnym torze, jaki jest w Toruniu - powiedział w TVP Lublin trener Speed Car Motoru, Maciej Kuciapa.

- Mam nadzieję, że te przygotowania przyniosą skutek w postaci wygranej, co pozwoli nam powalczyć o utrzymanie - dodał.

Od pewnego czasu poza drużyną jest Andreas Jonsson, który po upadku w pierwszym biegu



Po porażce z Wrocławiem żużlowcy Speed Car Motoru potrzebują punktów w starciu z Toruniem

inauguracyjnego spotkania z GKM Grudziądz miał duże problemy z formą. Dodatkowo przez kontuzjowaną rękę Szwed zawiesił na pewien czas starty.

Trener Motoru twierdzi jednak, że Jonsson wraca do ścigania. - Przygotowuje się do treningu, potem meczu ligowego w Szwecji. Czekamy na niego, na jego przyjazd na sparing (w Łodzi - red.) i będziemy walczyć o jak najlepszy wynik z Jonssonem - podkreślił w TVP Lublin, Maciej Kuciapa.

Szwedzki zespół Jonssona, Rospiggarna Hallstavik kolejny mecz ligowy ma 18 czerwca.

Spokój Łaguty

Sytuacja w lidze Speed Car Motoru poważnie się pogorszyła po porażce na własnym torze z Betard Spartą Wrocław 42:48. Przed meczem w Lublinie przewidziano nie tylko w zwycięstwo, ale również w wygraną różnicą większą niż cztery punkty (wówczas Motor zdobyłby punkt bonusowy). - Na pewno nastroje w drużynie się pogorszyły, ale mam nadzieję, że ta porażka nas zmobilizuje i odkujemy się w kolejnym spotkaniu - twierdzi Paweł Miesiąc.

Z Wrocławiem słabiej, niż oczekiwano, zaprezentował się

m.in. Grigorij Łaguta. Rosjanin zdobył tylko osiem punktów.

- Stało się i nic już na to nie poradzimy. Trzeba po prostu trochę mocniej popracować. Dla takich kibiców i warunków, jakie tutaj mamy, musimy walczyć jeszcze lepiej - uważa Łaguta.

Rosjanin zachowuje jednak spokój przed następnymi meczami. - Nie ma jakiegoś ciśnienia. Wszyscy jadą, na ile mogą. Prezes i sponsor widzą, że chłopaki walczą na sto procent i każdy stara się jak najwięcej punktów dołożyć do dorobku drużyny - twierdzi Łaguta. ©©

Liga Narodów nie była taka piękna, jak ją malowali

Pilka nożna

Filip Bares
redakcja@polskatimes.pl

Po Euro 2016, Cristiano Ronaldo poprowadził swoją reprezentację do triumfu w Lidze Narodów. Nie wszystkim nowe rozgrywki przypadły do gustu.

Bramka Goncalo Guedesa była jedyną w finale pierwszej edycji Ligi Narodów, turnieju, który miał zastąpić mecze towarzyskie, a był po prostu niepotrzebnym dodatkiem do i tak już napiętego terminarza piłkarzy.



Portugalia została pierwszym zwycięzcą Ligi Narodów

Z jednej strony starcie Holandii z Portugalią było typowym finałem, w którym zadecydowała jedna bramka. Z drugiej mecz o trzecie miejsce między Anglią a Szwajcarią był farsą, w której Gareth Southgate posadził na ławce niektórych zawodników z pierwszego składu, by ci mogli odpocząć po długim sezonie. Nieprofesjonalnie zachowała się UEFA, która zamiast wręczyć Anglikom medale na stadionie zrobiła to w ich szatni po zakończonym spotkaniu.

Liga Narodów została roztrzygnięta poprzez 142 mecze,

które przyniosły kilka niespodzianek - m.in. spadek reprezentacji Niemiec do niższej dywizji. Dla Ronaldo był to drugi w karierze triumf z reprezentacją - coś na co Leo Messi wciąż czeka. Efekt końcowy nie jest jednak zadowalający, bowiem jedyne, co Portugalia osiągnęła swoim zwycięstwem, to... ubezpieczenie w przypadku katastrofy w eliminacjach do mistrzostw Europy. Jeśli nie awansowaliby z grupy, to dostaną szansę poprzez baraże. Za zwycięstwo Portugalia dostała 10,5 mln euro, Holandia za drugie miejsce 9 mln euro. ©©

Pilka nożna
Będą losowane z drugiego koszyka

Piłkarki Górnik Łęczna dzięki zdobyciu w minioną sobotę mistrzostwa Polski zapewniły sobie grę w kwalifikacjach do elitarniej Ligi Mistrzyń. Wiemy już, że zielono-czarne będą losowane z drugiego koszyka, a więc trafią na tylko jednego teoretycznie mocniejszego rywala. Wiadomo także, że turniej kwalifikacyjny nie odbędzie się w Łęcznej, bo na gospodarzy 10 grup wybrano 10 ekip z pierwszego koszyka. Eliminacje zaplanowano pomiędzy 7 a 13 sierpnia, a grupy poznamy w przyszłym tygodniu, 21 czerwca. (AG)

REKLAMA

009072123

RADIO TAXI
1 96-88
CZWÓRKI

81 44 444 44

Zamów taxi przez aplikację

U nas w taksówce możesz zapłacić kartą płatniczą lub telefonem !

/taxilublin